Nr. 36. Wtorek, 14 Lutego 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3· ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała inspektorami podatkowymi koncypistów skarbowych: Franciszka Smolkę, Marcelego Wolińskiego, Władysława Dunina, Roberta Kratochwila, Władysława Gajdę, Feliksa Plisza i Grzegorza Rudkiewicza.

Dyrektor telegrafów mianował kandydata telegrafu Feliksa Szałkiewicza, elewem dla c. k. stacyi telegrafu w Podwołoczyskach.

C. k. Rada szkolna zamianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Stanisława Jamborka w Ryszowie, Tomasza Kloskę w Bachowicach, Zygmunta Wierzchowskiego w Grębowie i Stanisława Czaję w Frydrychowicach; zaś Wincentego Szynela rzeczywistym nauczycielem zawiadującym stale szkołą filialną w Dornbachu. a tymczasowe nauczycielki Józefę Grekową i Wilhelminę Stangenberg rzeczywistemi nauczycielkami szkół etatowych, pierwszą w Winnikach, drugą w Krechowicach.

Według doniesienia c. k. Starostwa skałackiego, sprawdzony został w dniu 3 b. m. księgosusz w jednej zagrodzie w Kałahardówce, miejscowości tamtejszego powiatu.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 4 lutego 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 lutego.

Za czasów Piusa IX niezwruszenie obowiązywała katolików włoskich zasada *ne elettori ne eletti*. Nie wybierano ani nie dawano wybierać się do żadnego ciała reprezentacyjnego ani do parlamentu, ani do rad municypalnych lub departamentalnych. Wszelki czynny lub bierny udział w wyborach jakichkolwiek uchodził w oczach katolików za apostazyę, bo usuwanie się od akcyi wyborczej było wyrazem demonstracyjnego nieuznawania zjednoczonego królestwa włoskiego. Czy było to korzystnem dla katolików i dla Stolicy Apostolskiej? Dla katolików jako stronnictwa oczywiście żadna ztąd korzyść nie mogła wyniknąć, bo w systemie reprezentacyjnym najniepokaźniejsza mniejszość, która staje odważnie do walki na arenie parlamentarnej, większe ma znaczenie i większe odnosi korzyści od silnego nawet stronnictwa, które usuwa się zupełnie ztamtąd, gdzie z największym naciskiem i największą szansą wystąpić można z wszelkiemi życzeniami i żądaniami. Nigdzie tak dobitnie jak w życiu parlamentarnem nie wywiera skutku zasada *les absents ont tort*. Dla Stolicy Apostolskiej, która zasadniczo tę sprawę traktowała, nie oglądając się wcale na chwilowe chociażby nawet znaczne korzyści, całkiem inaczej rzecz się przedstawiała. Było to niejako koniecznością, żeby pierwszy papież wyzuty z świeckiej władzy przez zjednoczone królestwo włoskie wytrwał na stanowisku czysto negacyjnem i tem zawarował prawa dla Stolicy Apostolskiej wobec wszelkich nieobliczonych zmian w przyszłości. Gdyby Pius IX pozwolił był katolikom wejść w wir życia politycznego i wpływał był następnie na stronnictwo katolickie jako równorzędny innym czynnik parlamentu włoskiego, świat byłby to uznał za zupełne pojednanie się z wypadkami i losem, a w przyszłości żaden papież nie mógłby się powołać na to, że Stolica Apostolska stanowczo i zasadniczo nie uznała faktów dokonanych.

Inaczej przedstawia się sprawa udziału katolików w wyborach teraz pod rządami Leona XIII, który nie dzierżył już ani chwili władzy świeckiej. W obronie tego co pozostało Stolicy Apostolskiej papież obecny nie może zejść z drogi obranej przez Piusa IX, t. j. z drogi zasadniczej i bezwzględnej negacyi, która wyklucza wszelkie kompromisy pod najświetniejszemi nawet warunkami. Natomiast w dążności do odzyskania tego, co Stolica Apostolska dawniej straciła, papież obecny bez uchybienia prawom historycznym, które sam już niejednokrotnie i uroczyście protestami swojemi zaznaczył, wybierać może swobodniej między środkami nastręczającemi się w danej chwili i wśród danych stosunków. Możliwą jest dziś zatem taktyka utylitarna, jeżeli zapowiada znaczne korzyści i nie osłabia dawniejszych zasadniczych protestów. W ten sposób tłumaczy się gotowość Stolicy Apostolskiej do szukania *modus vivendi* z Niemcami mimo nieuchylenia mocy obowiązującej ustaw majowych, w ten sposób tłumaczyć należy także fakt, że Stolica Apostolska wobec reformy prawa wyborczego we Włoszech zajmie się kwestyą udziału katolików w akcyi wyborczej. Jest to sprawa nadzwyczajnej wagi nietylko dla samych katolików, nietylko dla Stolicy Apostolskiej, lecz dla Włoch w ogóle. Reforma wyborcza wprowadzi na widownię żywioły, które dotąd po za parlamentem tylko rozwijać mogły akcyę w kierunku wcale nieszczególnym dla skonsolidowania społecznych i politycznych stosunków państwa. Wszystkie żywioły rozstroju, socyaliści i republikanie, spoglądają na przyszłość z wielkiemi nadziejami, bo jeżeli dotąd potrafili burzyć i niepokoić opinię, to później mając wstęp do trybuny parlamentarnej, nierównie wyżej sięgać będą mogli swojemi planami. W takiej chwili wystąpienie katolickiego żywiołu, reprezentującego porządek i prawo, na widowni parlamentarnej w roli zorganizowanego stronnictwa, byłoby dla wewnętrznej polityki włoskiej może początkiem ważnego zwrotu.

Sprawy krajowe.

(*Targi i jarmarki*).

(§) Na ostatniej sesyi sejmowej żywo omawiana była kwestya targów i jarmarków w Galicyi. W skutek wniesionych w tej sprawie petycyj, komisya administracyjna zastanawiała się grunownie nad pytaniem, czy ze względu na straty ekonomiczne połączone z częstem odbywaniem targów i jarmarków nie należałoby zarządzić reformy w ten sposób, żeby targi przeniesione zostały na pewne stałe dnie w tygodniu. Wniosek komisyi administracyjnej wywołał ożywioną rozprawę, ale nie uzyskał większości. Zdaje się jednak, że mimo to sprawa targów i jarmarków nie pójdzie w zapomnienie, lecz owszem zostanie wznowiona w przyszłości, gdyż ekonomiczne jej znaczenie ciągle się przypomina. Obecnie n. p. podnosi. je w sposób bardzo ciekawy praca krajowego biura statystycznego o stosunkach większej posiadłości ziemskiej w Galicyi. W rozdziale: „Ilość dni nieroboczych w roku“ krajowe biuro statystyczne zaznacza na podstawie sprawozdań ze wszystkich stron kraju nadesłanych, że zbyt wielka ilość takich dni stanowi jedną z ważnych przeszkód w rozwoju gospodarstwa krajowego. Nietyle chodzi tu o właściwe dni świąteczne i odpustowe, z których pierwsze są ściśle oznaczone, a liczba drugich redukuje się do jednego lub najwyżej dwóch dni w roku dla każdej parafii. Głównym jednak powodem straty czasu i niezliczonych dni bezrobocia są targi i jarmarki w każdej choćby najmniejszej mieścinie, zbyt często odbywane, na które włościanie uczęszczają najczęściej bez rzeczywistej potrzeby, tylko dla czczej i bezpożytecznej rozrywki a co gorsza z dotkliwą stratą czasu, mienia, zdrowia, nieraz nawet i życia, jak tego aż nadto dowodzi statystyka śmierci gwałtownych przez utopienie, zmarznięcie i t. p. Są to po większej części wypadki zdarzające się powraca-

---

7)

FERYE ALPEJSKIE

WRAŻENIA MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

LUCYANA TATOMIRA.

Część druga.

II.

(Ciąg dalszy.)

Zaraz na początku tej ulicy zwrócił moją uwagę napis: *Joseph Emberger, Photograph.* Nie namyślając się długo, postanowiłem wstąpić do pracowni p. Embergera. spodziewając się znaleść u niego widoki z okolicy, po której rozpoczynałem wędrówkę, i wzbogacić niemi moje album z podróży. Wydrapawszy się stromemi schodami z ciemnej, wielkiej sieni, wyłożonej płytami kamiennemi, na pierwsze piętro, otworzyłem drzwi, które mi się nawinęły, i wstąpiłem do obszernego pokoju, zastawionego rozmaitemi gratami, w którego jednym kącie siedział przy warsztacie krawieckim człowieczek w pantoflach i w kamizelce bez surduta, zajęty swoją robotą.

— Gdzie tu mieszka fotograf? — zapytałem, pewny, że nie trafiłem na właściwe drzwi.

— Tutaj — odpowiedział szyjący, składając robotę i wstając pospiesznie. — Ja nim jestem na pańskie usługi.

— Pan więc, jak uważam, łączysz zgodnie w jednej ręce dwa kunszta, nie zostające ze sobą w żadnem pokrewieństwie - rzekłem zdziwiony poznaniem krawca i fotografa w jednej osobie.

— Tak panie, z powołania i zamiłowania jestem artystą fotografem, a krawcem z konieczności dla chleba.

Przypomniała mi się sentencya poety niemieckiego, *dass die Muse zu begleiten, doch zu leiten nicht versteht* — której prawdziwości był p. Emberger wymownem potwierdzeniem — i zapytałem:

— Miałżeby szlachetny kunszt fotografa tak mało znajdować w Rattenbergu miłośników i odbiorców, że nie zapewnia swoim adeptom nawet codziennego chleba?

— Byłoby to może jakoś — odpowiedział p. Emberger z kwaśną miną — tem bardziej, że dom ten jest moją własnością po ojcu, który także był krawcem, ale cóż, kiedy mam tu współzawodnika. Golarzowi tutejszemu, Ziperlemu, który bezprawnie nazywa się *Hofphotograph*, nędznemu golarzowi, wyobraź pan sobie — powtórzył z naciskiem — człowiekowi bez najmniejszego zmysłu artystycznego, ubrdało się także być fotografem; zbudował sobie koło mostu na Innie atelier, podobne do karmnika, i odmawia mi ludzi. Gdy kto do niego przyjdzie, to go ogoli, ufryzuje i dopiero sadza do fotografii. To się głupim podoba. Znawcy umieją ocenić, co za różnica jest pomiędzy mną artystą z powołania, a tym partaczem; ale nieznawcy ciągną do niego i psuje mi tak swojemi sztuczkami interes i reputacyę, którą wyrobiłem sobie mozolną pracą, zdejmując od wielu lat widoki z tutejszych okolic, poszukiwane do studyów przez artystów.

Igła i brzytwa, spotkawszy się na arenie artystycznej, toczą więc tu ze sobą śmiertelne zapasy — pomyślałem, a dowiedziawszy się tego, o co mi chodziło, powiedziałem zacnemu igiełce-artyście, że przyszedłem właśnie oglądnąć i nabyć coś z tych jego widoków, które rozniosły jego nazwisko szeroko i daleko, aż nawet za Karpaty do Galicyi.

Tem zmyśleniem, które niechaj uniewinni chrześciańska intencya sprawienia przyjemności bliźniemu, uszczęśliwiłem nadzwyczajnie p. Embergera.

— Doprawdy, to pan o moich zdjęciach okolic alpejskich słyszałeś aż w Galicyi? — zapytał raz jeszcze.

— Nietylko słyszałem — odpowiedziałem z poważnym spokojem — ale nawet je widziałem i dlatego tu do pana przychodzę.

— Opowiem to zaraz dzisiaj wieczór przy piwie *im Lederergarten* — wołał rozpromieniony artysta, dzwoniąc pantoflami po izbie i zacierając ręce. — Przeklęty golarz pęknie z zazdrości! Służę panu — rzekł po chwili, zwracając się znowu do mnie — chciej pan się pofatygować na poddasze do mojego atelier, pokażę wszystko, co mam, i może pan sobie wybrać, co się podoba. Jestto prawdziwy zaszczyt dla mnie — dodał, otwierając mi drzwi z posuwistym ukłonem — mieć takiego znawcę u siebie, który aż w Galicyi umiał ocenić wartość prac moich i mój talent.

Wstępując za p. Embergierem na poddasze, miałem sposobność przekonać się, że dawni architekci rattenberscy mogli posiadać różne znakomite cnoty i talenta, ale talentu budowniczego nie mieli ani za grosz, a zwiedzenie później wnętrza jeszcze kilku kamienic tamtejszych, utwierdziło mię w tem przekonaniu. Wszystkie te stare domy rattenberskie tak wyglądają wewnątrz, jakby wyrosły sobie same z ziemi, na wzór otaczających je gór. Ale że niepodobna przypuszczać, żeby w Tyrolu pomimo mnóstwa cudów, które tu się spotyka, domy jak grzyby wyrastały z ziemi, trzeba więc przypuszczać, że ich budowniczowie przy zakładaniu fundamentów nie pomyśleli pewnie o pierwszem piętrze, a doszedłszy do pierwszego piętra, nie pomyśleli o drugiem itd., w takiej dysharmonii zostają wszystkie piętra ze sobą. Przekroczywszy niską bramę i zstąpiwszy bez szwanku po jednym lub kilku schodach w dół do sieni, której poziom leży z reguły w Rattenbergu niżej od poziomu ulicy, szuka wędrowiec w Rembrandtowskiem półświetle schodów, i chwyciwszy się sznura, zastępującego poręcze, dostaje się za jego pomocą jak za nicią Aryadny, na pierwsze piętro. Tu trzeba rozpocząć najczęściej w pomroku nowe poszukiwania, bo schody drugiego piętra nie prowadzą z pewnością w przedłużeniu pierwszych, lecz znajdują nię w jakimś innym kącie domu, i to w takim, gdzieby się ich najmniej spodziewać można. Taka sama harmonia architektoniczna zachwyca i w układzie pokoi, pomiędzy któremi rzadko znaleść dwa takie, żeby ich podłogi i sufity leżały w jednej płaszczyźnie.

Zastanawiając się, do jakiego stylu możnaby zaliczyć ten dziwnie chaotyczny sposób budowania, któremu widocznie wstrętne były wszystkie linie proste — stanałem w atelier p. Embergera. Widok z jego okien na Inn i położone za nimKramsach z kaplicą na *Hilaribergel* wynagradza sowicie za trudy drapania się po cokolwiek karkołomnych schodach. Zbiór zdjęć szanownego fotografa jest liczny i piękny; p. Emberger, trzeba mu to przyznać, wiedział co zdejmywać i umiał obrać punkt najstosowniejszy do zdjęcia, tak że pejzażysta znaleść może w jego fotografiach mnóstwo oryginalnych i charakterystycznych mo-

jącym w nietrzeźwym stanie z targu lub jarmarku.

Z wszystkich niemal części kraju nadeszły jednomyślne skargi na marnotrawstwo czasu i demoralizacyę ludności wiejskiej w skutek nadmiernej ilości dni nieroboczych, a zwłaszcza dni jarmarcznych i targowych. Znaczna część odpowiedzi pochodzących od osób bardzo poważnych i z stosunkami różnych okolic kraju obznajomionych dodaje do owych skarg usilne żądanie, aby ilość targów i jarmarków zmniejszoną i ograniczoną została, przynajmniej w ten sposób, aby się one we wszystkich miasteczkach o ile możności tego samego dnia odbywały. W ten sposób bowiem odjęłoby się włościanom sposobność chodzenia nieledwie dzień po dniu do każdego z okolicznych miasteczek, z ujmą dla własnego dobrobytu przedewszystkiem, a pośrednio i ze szkodą większych gospodarstw, które w ten sposób nieraz w czasie najpilniejszych robót pozbawiane bywają najemnika. Kilka wybitniejszych ustępów ze sprawozdań zasługuje na przytoczenie:

Z powiatu Tarnowskiego piszą: „Wielka klęską dla robót polnych są ciągłe jarmarki po miasteczkach. Włościanin tam się rozpaja, demoralizuje, zaciąga długi, konferuje z żydami i pokątnymi pisarzami zamiast iść do roboty i zarobić kilkadziesiąt centów.“ Z powiatu Pilzneńskiego zaś sprawozdanie obejmujące okolicę miasteczka Radomyśla w dwumilowym promieniu tak się wyraża: „W naszej okolicy oprócz niedzieli jest 3 dni nieroboczych w każdym tygodniu, a mianowicie: co poniedziałek z powodu jarmarku w Pilznie; co wtorek z powodu jarmarku w Jodłowie lub Brzostku; co czwartek z powodu jarmarku w Dębicy lub Frysztaku. Na te wszystkie jasmarki ludność wybiera się tysiącami i chodzi z założonemi rękami, częstując się winem po 15 ct. kwarta i herbatą ze spirytusem po 8 ct. szklanka, których to trunków usłużni starozakonni w obfitości im dostarczają. Rozumie się, że po takim traktamencie dzień następny przeznaczony bywa na wytrzeźwienie i odpoczynek“. Z powiatu Gorlickiego piszą: „Oprócz dni świątecznych, których jest do 80 w roku, odrywają ludność od roboty jarmarki, które się odbywają w Bieczu co poniedziałek, w Gorlicach co wtorek, w Rzepieniku co środa, w Zdyni 9 razy na rok, a w Uściu 6 razy na rok. Lud okoliczny uczęszcza tłumnie na te jarmarki z byle czem, z kurą, z jajem, albo też dla kupienia za kilka centów nafty. Każdy pretekst dobry, aby jak mówią „zajrzeć trochę na świat“, a właściwym powodem jest próżniactwo i chęć włóczęgi“. Podobnie zupełnie piszą z powiatu Jasielskiego. W niektórych okolicach tego powiatu włościanin niechętny do pracy nieledwie codzień znajdzie pretekst do bezrobocia, a głównie z powodu targów tygodniowych i jarmarków, na które lud nawet w czasie najpilniejszych robót uczęszcza.

We wschodnich powiatach nie jest bynajmniej lepiej pod tym względem, owszem te same napotykamy skargi prawie w dosłownem brzmieniu. I tak między innemi sprawozdanie z okolic Horodenki powiada: „Z powodu samych świąt i odpustów jest około 80 dni nieroboczych w roku, a oprócz tego włościanie udają się gromadnie na jarmarki, które się co tydzień odbywają w trzech najbliższych miasteczkach jako to: Horodenka, Obertyn i Czernelica.“

Nadesłane sprawozdania stwierdzają dalej, że do zwiększenia ilości dni nieroboczych przyczyniają się niemało także terminy sądowe, wciąż do tego odraczane. Wiadomo powszechnie, jak w ostatnich latach wzmogła się między włościanami skłonność do pieniactwa. Jak twierdzą sprawozdania, głównej tego przyczyny szukać należy w wolności dzielenia gruntów włościańskich, która daje okazyę do niezliczonych procesów. Procesy te pociągają za sobą oprócz straty także koszta, przewyższające nieraz wartość przedmiotu spornego, t. j. kawałka gruntu.

Nie uwzględniając wcale terminów sądowych i innych urzędowych, lecz tylko dni świąteczne, odpusty i praźniki, oraz towarzyszące tym uroczystościom dni nierobocze, dalej dni targowe i jarmarczne, wykazują sprawozdania z powiatów cyfry prawdziwie zastraszające, które smutny przedstawiają horoskop dla stosunków ekonomicznych. W 34 powiatach liczba dni nieroboczych wynosi 100—120, w 22 powiatach 120—150, w 16 powiatach, głównie w wschodniej części kraju 150—200 a więc większą połowę roku!

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Nowy gabinet francuski.)

Wiadomo już, jak dobrego stosunkowo przyjęcia doznał nowy gabinet republiki francuzkiej tak w Izbach parlamentarnych, jak w kraju. Ze wszystkich stron niemal mnożą się objawy przychylne dla ministerstwa umiarkowanego. Freycinet i jego koledzy mieli sposobność przekonać się o tem już dwa razy w krótkim przeciągu czasu. Pierwsze zaprezentowanie się gabinetu Izbie, a mianowicie deklaracya złożona przez Freycineta zyskała w pierwszej chwili tylko chłodne uznanie, z wielu stron tylko pobłażanie, z oceną zaś powstrzymał się kraj i jego reprezentacya. Pokazało się wkrótce, że nowy gabinet liczyć może na więcej, gdyż mógł niebawem bez ceremonii oświadczyć, że ma zamiar projektowaną przez poprzednie ministerstwo reformę odroczyć, że nie poczuwa się do obowiązku przedstawienia senatowi uchwały Izby, zapadłej w dniu 26 stycznia r. b.

Uchwała ta, przynajmniej na pozór spowodowała zmianę gabinetu i zadowolniła Francyę. Mniemano wówczas, że wobec takiej sytuacyi prezydent republiki wezwie pana Andrieux i powierzy jemu utworzenie gabinetu, jako głównemu czynnikowi, który się przyczynił do upadku gabinetu Gambetty. Tymczasem stało się inaczej, a to, co się stało, zrozumiała może najlepiej *Republique Française*, pomimo swego antagonizmu do komisyi, która dała hasło do obalenia rządu poprzedniego. W organie wspomnionym znajdujemy bardzo trafną uwagę, że komisyi rewizyjnej szło właściwie tylko o wypowiedzenie wojny Gambecie, ale mimo to nie miała ona żadnego programu. Jeżeli komisya udzielała kongresowi ewentualnemu pełnomocnictwa do zakreślenia granic rewizyi konstytucyi, to czyniła to jedynie dla tego, ażeby prerogatywy tej nie zostawić Gambecie, a jeżeli we własnem imieniu wytknęła kilka punktów uznanych za niezbędne do poprawy, to znaczyło to tylko tyle, że Gambetta nie ma prawa podawać ze swojej strony szczegółowych punktów rewizyi. Był to słowem pojedynek pomiędzy dawnym prezesem gabinetu a jego przeciwnikami. Ci ostatni dopięli swego celu, a Freycinet zaznaczył to w Izbie w swojej przemowie mówiąc, że do uchwały z 26 stycznia przyłączyły się czynniki natury politycznej. Oświadczył również, że projekt poprzedniego gabinetu nie został szczegółowo w Izbie przedyskutowany, nie zna więc zapatrywań Izby tak jasno, żeby mógł uczynić odpowiednie wnioski w senacie. Musiałby zatem przedtem sam wypracować projekt, żeby go mógł przedstawić senatowi. To pogrzebanie czyli odroczenie rewizyi konstytucyi przyjęła Izba dość przychylnie, gdyż ani w Izbie, ani w kraju nie objawia się życzenie zmiany konstytucyi. Izba zadowalnia się tymczasem taką reformą senatu, jaka dokonana została sama przez się przez wybory częściowe, a system wyborów zbiorowych nie obudził bynajmniej zapału ani w Izbie, ani wpośród wyborców.

Powiedzieć prawie można, że kwestya zmiany ustaw wyborczych dla obu ciał prawodawczych przestała interesować deputowanych; porzuciła tę myśl nawet znaczna część lewicy i lewicy skrajnej, ponieważ żadna z tych trakcyj nie chciała nowemu gabinetowi stwarzać kłopotów. Wszyscy byli przerażeni widmem rządów osobistych Gambetty, nikt nie chciał ułatwiać powrotu do władzy dawnemu gabinetowi.

Ale mimo owej widocznej niechęci do reform radykalnych we Francyi nie wyrzeczono się stanowczo zmian pewnych. Sądownictwo i instytucye wojskowe mają w najbliższym czasie uledz reformie, ma być ustanowiony trzechletni termin służby w wojsku i przepisy ogólne o służbie wojskowej, odpowiednio będą zmienione. Dziesięcioletnie doświadczenie z obowiązującą ustawą wojskową stworzyło nowe zapatrywania. Narod francuski nie ulega dziś rozgorączkowaniu, jakie się objawiało jeszcze w roku 1872. Obecnie hasłem wszystkich Francuzów jest pokój, wolność i praca, gdy niedawno jeszcze jedynemi bodźcami były odwet i rewindykacya ziem utraconych. Pomału znajdowała coraz więcej zwolenników myśl, że chwili odwetu można pragnąć w duszy, ale że byłoby niedorzecznością dla tej idei zaniedbywać pracy na wszystkich innych niwach działalności społecznej, zwłaszcza, że inne narody nie chciałyby z Francyą stanąć na drodze postępu, ale poszłyby dalej i wyprzedziłyby ją. W duchu tej myśli ocknął się najprzód rząd i począł brać czynny udział w polityce zagranicznej a kiedy przyszło do wyprawy tunetańskiej, zrobiono znowu doświadczenie, że cała armia francuska była zorganizowana jednostronnie. Po nowych zatem ministrach spodziewa się Francya owych niezbędnych reform i ożywczej pracy na niwie ekonomicznej. Taka sytuacya i interes kraju bardziej niż sympatye frakcyj zapewniają żywotność nowemu rządowi.

(Sprawa egipska).

Wypadki w Egipcie — mówi *Journal des Débats* — w nowym artykule wstępnym poświęconym sprawom tego kraju — posuwają się ku rozwiązaniu z szybkością zwodzącą najbystrzejsze przewidywania polityków. Dzisiaj już przewrót jest zupełnym i stronnictwo narodowe, kierowane przez partyę wojskową, wykonywa w oczach Europy szereg manewrów, któremi świat mimowolnie zajmować się musi. Dotychczas stronnictwo narodowe czy wojskowe nie zboczyło ani na chwilę z drogi, jaką sobie wytknęło, dostając się do władzy. Kroczy ono śmiało do swego celu, a tym jest przedewszystkiem uczynić władzę kedywa bardziej iluzoryczną niż w jakimkolwiek kraju parlamentarnym, a następnie wykluczyć cudzoziemców z udziału w administracyi, zabraniając im stanowczo mięszać się w sprawy wewnętrzne kraju.

Pierwszy z tych celów został osiągnięty, ponieważ kedyw bez żadnego sporu podpisał ustawę organiczną uchwaloną przez Izbę notablów. Drugi cel także bliskim jest urzeczywistnienia, pomimo przyrzeczeń pierwszego ministra kedywa, że będzie szanował istniejące konwencye i traktaty, oraz pomimo wielokrotnych protestacyi konsulów. Kontrola anglo-francuska zagrożona jest tym sposobem zupełnem zniesieniem. Zachodzi pytanie, czy drogami dyplomatycznemi, jedynemi, jakie są do rozporządzenia w tej chwili, będzie można wyjść z tej sytuacyi, tak skomplikowanej i niebezpiecznej.

W Egipcie teraz nic albo prawie nic zrobić niepodobna. Układać się z kedywem jest rzeczą również bezcelową jak traktować o sprawach egipskich z sułtanem Zanzibaru, a wchodzić w rokowania z obecnym gabinetem jest to narażać się na otrzymywanie w rozmaitych formach zawsze tej samej odpowiedzi, że mocarstwa zachodnie nie mają prawa mięszać się przez swoich kontrolorów w sprawy wewnętrznego rozwoju Egiptu. Taką odpowiedź dał niedawno minister Arabi-bej konsulom angielskiemu i francuskiemu, którzy protestowali przeciwko przelaniu prawa uchwalania budżetu na komisyę, złożoną z ministrów i delegatów Izby notablów.

W takiem położeniu trzeba koniecznie oprzeć się na Europie i Anglia właśnie teraz szuka tego punktu oparcia. Korzystając z noty identycznej, którą cztery mocarstwa przesłały Porcie celem zastrzeżenia swych praw do głosu decydującego w kwestyi egipskiej, lord Granville zawiązał w tym przedmiocie rokowania bezpośrednie z gabinetami w Wiedniu, Berlinie, Petersburgu i Rzymie. Jest prawdopodobnem, że rokowania te doprowadzą do wspólnej decyzyi wszystkich mocarstw, która zostanie sformułowaną w nocie i przesłaną będzie Porcie lub kedywowi. Trudno nam jednak podzielać optymizm Gladstona, który niedawno starał się wykazać, że kontrola angielsko-francuska w Egipcie jest tylko szczególną formą interwencyi europejskiej i nie czyni żadnego uszczerbku prawom innych mocarstw. Gdyby wszystkie mocarstwa w tym duchu jak pierwszy minister królowej pojmowały interwencyę angielsko-francuską w Egipcie, to kontrola wykonywana przez te dwa państwa nad finansami i administracyą egipską nie napotkałaby zapewne na trudności, które obecnie ma do zwalczenia.

Faktem jest, że niektóre mocarstwa niechętnie patrzyły na to, że zostały usunięte od wpływu na sprawy finansowe Egiptu i zazdrościły Anglii i Francyi ich przewagi nad Nilem. Porta wyzyskała tę sytuacyę dla swoich celów, a ułatwiała jej to zadanie niechęć warstw kierujących w Egipcie, które z niechęcią spoglądały na to, że najkorzystniejsze stanowiska znajdują się w rękach Europejczyków.

Jakże wyjść teraz z tych trudności, które na pierwszy rzut oka wydają się niezwalczone, jeżeli przyjmiemy, że wszelka interwencya zbrojna z zasady jest wykluczoną? Naszem zdaniem wyjść z nich można jedynie przez zgodne postępowanie wielkich mocarstw, pragnących przywrócenia spokoju i porządku w Egipcie. Rozwiązanie stanowcze wszystkich kwestyj ważnych w Turcyi dawało się zawsze osiągnąć tylko przez zgodę wszystkich mocarstw. Dowodem tego jest traktat berliński i środki, jakich użyto celem wykonania tego traktatu. Turcya zwlekała, ociągała się długo, ale w końcu ustąpiła na wszystkich punktach, dzięki szczerej zgodzie państw wielkich. Zgoda ta w obecnym wypadku będzie tem łatwiejszą i skuteczniejszą, że mocarstwa najbezpośredniej interesowane w sprawach egipskich zdają się pragnąć jej i że nie idzie tutaj o oderwanie jakiejś cząstki państwa ottomańskiego, ale o utrzymanie *statu quo*, o niedopuszczenie interwencyi tureckiej i wyjednanie poszanowania dla obowiązujących traktatów.

(Polityka zagraniczna Włoch).

Opinione zajmuje się polityką zagraniczną gabinetu Manciniego i w krytyce swej rozbiera najprzód stanowisko rządu włoskiego wobec kwestyi egipskiej. Uwagi swoje dziennik ten rozpoczyna od pytań następujących:

„Czy do porozumienia mocarstw w sprawie utrzymania wolności na morzu Śródziemnem można przywiązywać wagę, można je brać na seryo i rokować mu trwałość? Pyta-

---

tywów. Wybrałem też więcej niż się spodziewałem i przyrzekłszy odwiedzić przy sposobności jeszcze raz jego atelier, pożegnałem szanownego fotografa i z sporym pakietem wyszedłem szukać introligatorni Stichlbergera. Dodać tu muszę, że podczas mojego pobytu w Brixlegg odwiedziłem jeszcze kilka razy szanownego krawca-fotografa i spędziłem kilka godzin przyjemnie na ogladaniu jego prześlicznego zbioru zdjęć z natury. Pożegnaliśmy się jak dobrzy znajomi i nie zerwaliśmy odtąd stosunków. W kilka miesięcy po moim wyjeździe przysłał mi p. Emberger z uprzejmym listem kilka nowych fotografij, zdjętych z miejsc, na które zwróciłem jego uwagę. W liście tym donosi mi, że rozszerzył swoją pracownię i zachęcony przez profesorów monachijskiej akademii malarskiej, ułożył ze swoich zdjęć album motywów pejzażowych, które dobrze zostało przyjęte i ma znaczny odbyt. Igiełka zwyciężyła więc brzytewkę! — cieszę się tem szczerze i polecam jak najlepiej album p. Embergera i naszym pejzażystom.

Zwróciwszy się u końca głównej ulicy na prawo, spostrzegłem nad sklepikiem tuż koło kościoła, w którego oknie obok różańców i obrazków świętych wystawione były roboty introligatorskie, napis Stichlberger. Wszedłem, ciekawy poznać niezwykłego człowieka, który jak ów *Meistersänger* Hanns Sachs zbratał pióro autorskie z narzędziami rzemieślnika.

Przy warsztacie stał mężczyzna w sile wieku, mogący liczyć około lat czterdziestu, w wielkim fartuchu niebieskim, z okularami na garbatym nosie, z fajką porcelanową do odlewania na długim cybuszku w ustach, i puszczając gęste kłęby dymu, zajęty był układaniem arkuszy zadrukowanej bibuły. Powitałem go z szczerem uszanowaniem i zapytałem, czy mam przyjemność mówić z autorem pięknych opisów z okolic Rattenbergu. Pan Stichlberger, wyjmujac fajkę z ust i rozdmuchując chmurę dymu, zwrócił ku mnie twarz odznaczającą się inteligencyą i łagodnym wyrazem, a ocienioną gęstym, pełnym zarostem, i dał mi potwierdzającą odpowiedź. Przedstawiłem mu się więc jako kolega po piórze i powiedziałem, że i ja pisałem coś tam w moim ojczystym języku, choć nic szczególnie wzniosłego, bo nie miałem nigdy w życiu mojem sposobności wznieść się wyżej nad dwa tysiące metrów nad powierzchnię morza.

Szanowny pisarz introligator dowiedział się z przyjemnością, że jego nazwisko za pośrednictwem *Alpenfreunda* doszło aż do uszu Polaków, przyjął mię bardzo uprzejmie i odwiązawszy fartuch a ubrawszy surdut, zaprosił na szklaneczkę wina do położonego tuż naprzeciw *Lederergarten*. W cieniu drzew przy flaszce czerwonego wina tyrolskiego rozmawialiśmy z godzinkę. Pan Stichlberger opowiedział mi kilka ciekawych szczegółów z historyi swego rodzinnego miejsca, ale zachowywał pomimo całej uprzejmości wobec mnie niejaką rezerwę, zapewne dlatego, że mając przed sobą kolegę w zawodzie pisarskim, któremu nie mógł powiedzieć, że nazwisko jego było mu znane, nie wiedział też, jakim łokciem ma go mierzyć i bał się zbytnią familiarnością ubliżyć swojej powadze autorskiej. Że czas naglił, pożegnałem więc p. Stichlbergera i udałem się na zamek wskazaną przez niego drogą koło wielkiego gotyckiego kościoła, zbudowanego na osobnym, skalistym pagórku. Dzisiaj napróżnoby już turysta szukał szyldu Stichlbergera w Rattenbergu. Wkrótce po moim wyjeździe ztamtąd — jak mi donosi jeden z moich przyjaciół tyrolskich — zdał p. Stichlberger introligatornię na swojego szwagra J. Armüttera, i przeniósł się do Botzen, gdzie objął redakcyę politycznego pisma: *Constitutionelle Zeitung*.

Przez bramę, której sklepienie jeszcze się zachowało, stromą drogą pomiędzy staremi murami fortecznemi wyszedłem na obszerną terasę, która była niegdyś podwórcem zamkowym. Opasują ją dzisiaj tylko szczątki murów, z których zaledwie domyślać się można planu dawniejszej budowy. W stronie północnej na dosyć wysokim cyplu skały, niegdyś osobno potężnemi murami ufortyfikowanym, sterczy czworograniasta wieża i spoziera dumnie czarnemi otworami strzelnic na toczący się u jej podnóża In i rozłożony na jego brzegu Rattenberg. Od południa wznosi się nad tym niższym, ku rzece wysuniętym upłazem, wysoka góra, na której ścianach pionowych leżała niegdyś druga część zamku, a dzisiaj wyzierają z ciemnej zieleni boru tylko resztki murów i dwie baszty. Dawniej łączył obie te części zamku Rattenberskiego kryty chodnik, wykuty pomiędzy skałami, który dziś zasypany jest gruzem walących się murów.

Zamek Rattenberski jest niezawodnie starszym niż miasteczko, którego całe dzieje związane też są z jego dziejami, jak dzieje wszystkich tych osad, którym dały początek królujące do dzisiaj nad nimi w ruinach *ritterburgi*.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nie to można osłabić a nawet odjąć mu znaczenie drugiem, niemniej ważnem a mianowicie, czy kanclerz niemiecki nie doprowadził do skutku tego porozumienia dla tego jedynie, ażeby p. Gambecie dać uczuć swój wpływ i potęgę? Skłonni jesteśmy do twierdzącej odpowiedzi raczej na to drugie pytanie i ubolewamy, że Włochy nie są w możności wystąpić samodzielnie i bronić tylko swoich własnych interesów. Gdyby pomiędzy mocarstwami, z wykluczeniem Francyi i Anglii, panowało w kwestyi egipskiej szczere porozumienie, to konsekwencye jego byłyby bardzo doniosłe. Ale należałoby najprzód zbadać, czy porozumienie to będzie trwałe, czy może być trwałe, czy nie ma, jak wspomnieliśmy, jedynie pozornego znaczenia i celu, ażeby Francyi dać uczuć wszechpotęgę Niemiec?

„Czy mocarstwa są zdecydowane w istocie nie dopuścić wtargnięcia wojsk francuskich i angielskich do Egiptu, czy protestują przeciw temu jedynie dlatego, aby przezto uzyskać powolność pod innym względem, dla celów polityki nam nieznanej? Gorzkie doświadczenia przeszłości, dwuznaczne stanowisko księcia Bismarcka względem Włoch każą nam niedowierzać, budzą w nas obawy i niepozwalają nam oddawać się ślepo nadziei. Jeżeli bowiem dobrze jesteśmy poinformowani, to rokowania pomiędzy gabinetem berlińskim a Watykanem trwają ciągle, a nas tymczasem kanclerz traktuje z góry, naszemu zaś posłowi w Berlinie nie udało się jeszcze ani razu zastać księcia, by z nim odbyć konferencyę.

„Otóż sytuacya nasza, niechęci nasze i skłonności wyzyskiwane są przez silniejszych w ich własnych celach. Ile razy Francya przez usta Gambetty zdradzi jakie aspiracye odwetowe, tylekroć rozdrażnienie Włoch z powodu okupacyi w Tunisie zostaje wyzyskane, albo też wyzyskują się nasze usprawiedliwione pretensye do zepewnienia sobie wpływu na morzu Śródziemnem. Natomiast gdy Niemcom zależy na tem, ażeby przyspieszyć pojednanie z papieżem, zaczyna się zaraz odgrywanie roli nieprzychylnej dla Włoch. Następnie w chwili odpowiedniej rola się zmienia, a my bezsilni i łudzeni nie przestaniemy być piłką w ręku innych dopóty, dopóki nie złożymy dowodów naszej siły wewnątrz kraju i dopóki nie przekonamy naszych przeciwników, że i na zewnątrz potrafimy być silni i ostać się samodzielnie.“

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Antonów w powiecie czortkowskim i gminie Wola runichowa w powiecie liskim po 50 zł. zapomogi pierwszej na budowę, drugiej na wewnętrzne urządzenie cerkwi.

= **Przeciw uchwale** Izby radnej c. k. krajowego sądu, odrzucającej zażalenie przeciw wdrożeniu wstępnego śledztwa i uwięzieniu, wniesili rekurs pp. Adolf Dobrjański, Olga Hrabar i dr. Mikołaj Naumowicz, zaś ks. Jan Naumowicz, Trembicki i Zharski nie oświadczyli się jeszcze, czy korzystać będą z przysługującego im prawa rekursu. Reszta uwięzionych zrzekła się odwołania.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Berezowie wyżnym ks. Bazylemu Dolińskiemu, dotychczasowemu gr. kat. proboszczowi w Kośmierzynie.

(—) **Dr. Władysław Szajnocha**, syn ś. p. Karola Szajnochy, znakomitego autora *Jadwigi i Jagiełły*, odbył pozawczoraj o godzinie 12 wykład habilitacyjny na docenta geologii i paleontologii w uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Prelegent mówił o geologicznym składzie Karpat. Żywość i łatwość wykładu, pisze *Czas*, oraz zręczne ujęcie rozległego przedmiotu w ciasne ramy jednogodzinnej prelekcyi dozwalają rokować nowemu docentowi świetne powodzenie w zawodzie nauczycielskim, cenne bowiem prace dr. Szajnochy, ogłoszone przeważnie w pismach Akademii wiedeńskiej i instytutu geologicznego, zjednały mu już zaszczytne uznanie w świecie naukowym. Dr. Władysław Szajnocha znany jest czytelnikom *Gazety Lwowskiej* z licznych artykułów o przemyśle naftowym naszego kraju.

(—) **P. Jan Schulz**, architekt, darował zbiór fotografij dla muzeum katedry architektury w c. k. szkole politechnicznej, za który to dar Rektorat tej szkoły wyraża szanownemu dawcy publiczne podziękowanie.

(—) **Walne zgromadzenie** członków polskiego towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się w niedzielę w auli uniwersyteckiej o godzinie 11 przed południem. Na zgromadzeniu tem po wyczerpaniu porządku dziennego mieć będzie dr. Fabian odczyt *O pojęciu grawitacyi*.

× **Nowy obraz** Matejki *Hołd pruski*, jak nam donoszą z Krakowa, już jest ostatecznie skończony; mistrz oczekuje tylko wykonania ramy, która w wspaniałym stylu architektonicznym z czasu odrodzenia w połowie marca będzie gotową. Rama będzie dziełem miejscowych robotników krakowskich. Nowe arcydzieło Matejki wywołuje zdumiewające wrażenie, obok uroczystej powagi wielkiego historycznego wypadku, potężnej charakterystyki, przepychu strojów i akcesoryów, obraz cały odznacza się wielką jasnością kompozycyi i układu. Wystawa obrazu nastąpi w Krakowie już w połowie marca tuż po ukończeniu ram.

* **Samobójstwo.** Józef P., 29 lat liczący, murarz, odebrał sobie w nocy z 12 na 13 życie przez powieszenie. Nałogowe pijaństwo i niesnaski domowe popchnęły go do samobójstwa.

(-) **Do pism prowincyalnych** przybywa z dniem 1 marca b. r. dwutygodnik pod nazwą *Prawda*, który wychodzić będzie w Brzeżanach.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu K. B. z wozu odtylcówkę z futerałem wartości 200 zł., a stróżowi M. S. z pomieszkania czarną tybetową chustkę, białą pikową kapę i 9 łokci płótna białego w łącznej wartości 15 zł. — Straż policyjna przytrzymała niebezpiecznego złodzieja Antoniego Chodorowicza wraz ze skradzioną zabitą krową wartości 100 zł., a Jana Wołoszyna z dwoma skradzionemi naszyjnikami końskiemi.

(π) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku grecko-katolickiego zmarli: ks. Józef Ilnicki pleban w Rosochaczu; ks. Bazyli Rudawski, pleban w Bóberce; ks. Stefan Smolnicki, deficyent; ks. Klemens Salwicki, kapelan w Małkowicach; ks. Konrad Czyrniański pleban w Królowy ruskiej (administracyę objął ks. Jan Czyrniański, administrator kapelanii w Banicy); ks. Józef Paryłowicz, pleban w Felsztynie; ks. Józef Grab, pleban w Łuczycach (*excurrendo* administracyę objął ks. Emilian Krynicki pleban w Bobiatynie); ks. Aleksander Gruszkiewicz, administrator probostwa w Oleszyckiej Woli; ks. Szymon Buła, kapelan w Bortiatynie (*excurrendo* administracyę objął ks. Jan Wojtowicz, pleban w Sądowej Wiszni); ks. Michał Ludkiewicz, pleban w Trościancu, ks. Konstanty Zegestowski, deficyent; ks. Aleksander Lawrecki, pleban w Wojutyczach (*excurrendo* administracyę objął ks. Jan Ginielewicz, eksponowany wikary w Wykotach); ks. Paweł Kalitowski, pleban w Butyniach i ks. Antoni Głuszkiewicz w Telawie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Londynie earl of Lonsdale, konserwatywny par Anglii, którego tytuł parowski, w braku męzkich potomków, dziedziczy brat; tamże znany kompozytor włoski Fabio Campana, w 67 roku życia; w Genui markiz Giovanni Bat. de Marini, ostatni potomek tej słynnej rodziny; w Paryżu sędziwy uczony botanik Józef Decaisne; w krainie Aszantów, w Afryce podróżnik francuski Edmund Musy; w Krakowie dr. Franciszek Bulikowski, lekarz, który już przed pół wiekiem za pełnienie obowiązków swojego zawodu w szeregach wojsk polskich odznaczony został krzyżem zasługi wojskowej, b. prymaryusz szpitala św. Łazarza w Krakowie, obywatel powszechnie poważany dla niezwykłych przymiotów swego charakteru, przeżywszy lat 77. Zmarły był ojcem znanego lekarza lwowskiego.

— **Sara Bernhardt** bawi obecnie w Genui, gdzie podczas przedstawienia *Damy Kameliowej* dostała tak silnego wybuchu krwi, że nie mogła grać do końca. Powiadają, że przeciąg panujący na scenie był powodem tak groźnego zasłabnięcia znakomitej artystki.

— **Ferdynand Lesseps**, twórca kanału Suezkiego, według depeszy z Kairu, ciężko zachorował.

— **Kongres literacki** za przyzwoleniem rządu włoskiego odbędzie się w tym roku w Rzymie, zapewne w październiku.

— **Ciekawa licytacya** odbywała się w zeszłym tygodniu w Londynie. Sprzedawano wielki zbiór rozmaitych osobliwszych fajek, cygarniczek i tabakierek po jakimś amatorze. Podobały się powszechnie nader ozdobne fajki japońskie z haczykiem do zawieszania za pasem.

— **Sztuczną perłową masę**, jak donosi berneński *Bund*, powiodło się po wieloletnich eksperymentach sprodukować niejakiemu p. Karolowi Gehmia w Szwajcaryi. Sztuczna ta perłowa masa nie da się wcale rozróżnić od prawdziwej. Może też być przerabianą na wszelki sposób i we wszelkiej formie, nie ulega wpływom wilgoci i zmian temperatury, a co najważniejsza, ma być bardzo tania.

— **Pożar** dnia 9 b. m w magazynach portowych w Devonporcie zniszczył olbrzymie zapasy konopi, które na składzie zajęły się same skutkiem zwilżenia warstwy, spoczywającej na ziemi. Stratę oceniają na ćwierć miliona zł.

— **Żołądek cygański.** Przed sądem karnym w Bernie morawskiem odbywała się w tych dniach rozprawa ostateczna w przedmiocie szczególniejszego wykroczenia przeciw ustawie o zawlekaniu zarazy bydlęcej. Kilku cyganów dopuściło się tego wykroczenia. Ludzie ci odkopali z ziemi padlinę z bydląt, które uległy zarazie, i skonsumowali ją bądź jako pieczeń, bądź też jako wędzonkę! „Czy wiecie wy o tem — pytał sędzia oskarżonych — że zjedzenie takiego mięsa mogło mieć najgorsze skutki nietylko dla was samych, ale także dla innych ludzi?“ — „My cyganie — tłómaczył się jeden z obżałowanych — często jadamy takie mięso i nigdy ono nie szkodzi ani nam, ani też dzieciom naszym; zapewne więc i innym nie może zaszkodzić.“ W ciągu rozprawy stwierdzono, że jeden z oskarżonych cyganów, Dariel, już dawniej raz ukarany został sądownie za takie przestępstwo. „I wtedy nic mi zjedzone mięso nie zaszkodziło“ — zapewniał on sędziego dobrodusznie. Sąd skazał dwóch głównych oskarżonych na areszt dziesięcio- i czternastodniowy.

— **Amerykański przedsiębiorca** pewien, w rodzaju „papy Barnuma“, oświadczył obrońcy prawnemu mordercy prezydenta Garfielda, Guiteau, iż gotów jest nabyć zwłoki tegoż w razie przyjścia do skutku egzekucyi, i ofiarował się wyliczyć za nie z góry 1.000 dolarów. Zamierza on zwłoki Guiteau po zdjęciu z szubienicy, zamienić w rodzaj mumii i pokazywać je następnie za pieniądze we wszystkich większych miastach amerykańskich. Sam Guiteau nic nie ma w zasadzie przeciwko temu „interesowi“ dał jednak spekulantowi do zrozumienia, że wyżej ceni swoje ciało i że od 2.000 dolarów nie sprzedałby go. Obrońca jego, Scoville, oświadczył się także za przyjęciem propozycyi i zamierza sumą uzyskaną z tej sprzedaży umorzyć część długów swojego klienta.

(*w*) **Wyprawa okrętu „Jeannette“** w okolice podbiegunowe wyda dosyć obfite dla nauki rezultaty, pomimo że znaczna część naukowych jej zdobyczy zaginęła w trudnych przejściach, z jakiemi osada tego statku walczyć musiała. Korespondent paryski dziennika *New-York-Herald* udzielił dziennikom paryskim notatkę, zawierającą dosyć ciekawych szczegółów, które tu powtarzamy. *Jeannette*, jak wiadomo, była wysłaną przez właściciela dziennnika *New-York-Herald* Bennetta, celem poszukiwania Nordenskjölda; podróżnik ten jednakże wrócił do Europy bez szwanku, a ci, co go szukali, po zwalczeniu niezmiernych trudności w części dostali się na północne wybrzeże Syberyi, w części zaś jeszcze nie zostali odszukani. Szczegóły, które podaje korespondent, przesłał mu z Irkucka jeden z ocalonych, porucznik Dannenhauer. Wyprawa odkryła dwie nieznane wyspy. Jednej z nich położonej pod 76° 47' szerokości północnej i 158° 56' długości wschodniej dano nazwę okrętu Jeannette. Jest to mała skalista wyspa, której podróżnicy nie zwiedzali. Drugiej, rozległej wyspie położonej pod 77° 8' szerokości i 157° 43' dług. nadali nazwę Henriette i zwiedzili ją. Zwierząt tam mało, lodowisk obfitość. Nadto uczestnicy wyprawy zwiedzili wyspę Bennett, położoną pod 76° 38' szer. i 148° 20' dług. Jest to wyspa bardzo wielka, na której widzieli wiele ptaków, ale nie spostrzegli fok ani morsów. Przypływ morza jest tam bardzo wysoki, ziemia nader skalista. Zdrowie wyprawy w ciągu 21-miesięcznego jej trwania było wyborne. Nie było wcale wypadków szkorbutu. Podróżnicy pili wodę dystylowaną i dwa razy na tydzień jedli mięso z niedźwiedzi lub fok. Rumu nie pijali wcale. Polowali bardzo często, lecz o zwierzynę było trudno. W ciągu całej podróży zabili około 30 niedźwiedzi, 250 fok i 6 morsów (koni morskich); ryb ani wielorybów nie spotykali. Badanie głębokości morza dawało w ciągu całej podróży prawie też same rezultaty. W bliskości ziemi Wrangla głębokość wynosiła 18 węzłów i taką samą spotykano w odległości 75 mil od tej wyspy. Największa głębokość, jaką mierzyli podróżni, wynosiła 80 węzłów, średnia 35 węzłów. Dno morskie jest rodzajem niebieskiego błota. Z głębi wody wyciągano odłamki kamieni meteorycznych. Temperatura wody na powierzchni wynosiła 20 stopni Fahrenheita powyżej zera ($6^2/_3$ stopni zimna według Celsiusza). Najniższą temperaturą powietrza, jaką obserwowali podróżni na morzu Lodowatem, było 58 stopni Fahrenheita ($44^1/_2{}^0$ zimna według Celsiusza) najwyższa 44 stopni powyżej zera (czyli $6^2/_3{}^0$ ciepła Celsiusza). Podczas pierwszej zimy łagodniejszej średnia temperatura wynosiła 33° podczas drugiej 39° stopni F. poniżej zera (36 i $39^1/_2$ stopni zimna Celsiusza). w lecie średnia temperatura wynosiła 40° F. (+ $4^1/_2{}^0$ C.) Szybkość najgwałtowniejszego wiatru dochodziła do 50 mil na godzinę, lecz wiatry tak silne nie były częste. Zmiany dzienne barometru i termometru były bardzo nieznaczne, igła magnesowa ulegała zboczeniom zostającym w związku z pojawieniem się zorzy północnej. Zebrana przez wyprawy kolekcya fotogramów zaginęła razem z okrętem, zginęły również notatki z 2000 obserwacyj nad zorzą północną. Grubość lodu w zimie wynosiła średnio 8 stóp. Najgrubszy lód jaki napotkała wyprawa, miał 23 stóp grubości. Wyprawa zwiedziła obozowisko zimowe Nordenskjölda i zastała je w dobrym stanie. Notaty odnoszące się do historyi naturalnej zostały ocalone.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Służba gospodarska.

Wskutek uchwały powziętej przez Sejm krajowy na sesyi zeszłorocznej Wydział krajowy zajmuje się sprawą zakładania niższych szkół rolniczych w kraju. Na wystosowany okólnik do Reprezentacyj powiatowych dotąd nadeszło jeszcze zbyt mało odpowiedzi, żeby postawić można trafny horoskop tej sprawie. Wprawdzie odpowiedzi dotąd nadesłane nie zawierają dodatnich deklaracyj i nie przebija z nich gotowość do poniesienia pewnych ofiar, celem utworzenia niższych szkół rolniczych, wprawdzie dotąd nawet potrzeba takich szkół jest w odpowiedziach kwestyonowaną, ale wszystko to nie może zrażać do kwestyi raz podniesionej, bo doświadczenie uczy, że z takiemi samemi lub podobnemi trudnościami walczyć u nas musi każdy pomysł, chociażby potrzeba i korzyści wydawały się niewątpliwemi.

Że zakładanie niższych szkół rolniczych jest bardzo potrzebnem, to potwierdzi pewnie każdy gospodarz zawodowy z przykrych doświadczeń zrobionych na wielkim braku odpowiednio wykształconych pomocników w gospodarstwie rolnem. Praca krajowego biura statystycznego, która zawiera obraz stosunków większej posiadłości ziemskiej i już niebawem za pośrednictwem księgarskiem będzie dostępną dla ogółu, stwierdza powyższą uwagę w sposób przekonujący, bo na podstawie jak najlepszych informacyj.

Z powodu ogólnego upadku większej własności w kraju — tak opiewa ustęp o prywatnych oficyalistach — liczba oficyalistów bardzo się zmniejszyła od ostatnich lat kilkunastu. Jak zaznaczają sprawozdania z powiatów nadesłane, w majątkach nieobejmujących więcej niż jeden albo dwa mniejsze folwarki, najczęściej sam właściciel jest ekonomem i pisarzem i prowadzi gospodarstwo z pomocą karbowego, polowego, lub innych tego rodzaju dozorców. Dochód bowiem z własności przeciążonej wszelkiego rodzaju opłatami nie wystarcza już na opłacanie oficyalistów. I tak między innemi z powiatu Pilznieńskiego piszą: „Wskutego ciągłego wywłaszczania dawnych właścicieli przez żydów, oraz zubożenia tych, którzy się jeszcze przy majątkach utrzymali, coraz mniej mamy fachowych ekonomów i leśniczych i może wkrótce tak jak więksi dzierżawcy chrześcianie, staną się oni mitem w tej okolicy“. W większych jednak majątkach, oraz na folwarkach mających wyżej pięciuset morgów ornego gruntu, oficyaliści utrzymują się jak dawniej, gdyż bez ich pomocy przy braku należytego uzdolnienia a nieraz i sumienności u dozorców niższych kategoryj, właściciel nie byłby w stanie prowadzić gospodarstwa.

Wynagrodzenie oficyalistów prywatnych jest ze względu na rozmiary gospodarstwa, miejscowe stosunki, przymioty osobiste oficyalisty i t. p. okoliczności, tak rozmaite, że w pojedynczych okolicach i powiatach tylko w przybliżeniu można je oznaczyć. Rządca na kilku folwarkach, albo pełnomocnik kluczowy, także i nadleśniczy pobierają 500 do 1000 zł. a czasem i więcej pensyi gotówką; przytem ordynaryę wartości co najmniej 300 zł. oraz inne odpowiednie wysokości płacy dodatki, jak utrzymanie pewnej liczby krów a czasem i koni, mieszkanie, ogród, opał i t. d. Ekonom albo leśniczy pobiera 200 do 500 zł. gotówką, 20 do 30 korcy zboża i tyleż korcy kartofli, utrzymanie na 4 do 6 sztuk bydła, mieszkanie, ogród, opał i t. d. Tak zwany pisarz zastępujący ekonoma na mniejszych folwarkach, albo młodszy leśniczy, pobiera 100 do 200 zł. płacy i wikt lub też odpowiednie emolumenta.

Tantiemy, jak dotąd, mało gdzie są w używaniu, i na uwagę zasługuje to co pod tym względem powiada sprawozdanie z powiatu Brzeżańskiego: „Tantiemy dla oficyalistów wcale dotąd nie weszły w użycie, a głównie z tej przyczyny, że między oficyalistami zbyt mało ludzi inicyatywy i wybitniejszych zdolności, którzyby swoim sposobem gospodarowania potrafili osiągnąć jaką nadwyżkę nad zwykłe mierne dochody.“ W ciągu ostatnich lat kilkunastu wynagrodzenie oficyalistów w naturaliach i dodatkach nie uległo zmianom, i o tyle tylko się podwyższyło, o ile wartość pieniężna tychże naturaliów jest obecnie większą niż była dawniej; płaca jednak w gotówce ciągle i to dość znacznie się podnosi, tak że według dat nadesłanych podwyżkę tę w wymienionym okresie czasu można oznaczyć w przecięciu co najmniej na 33 prc.

Pod względem uzdolnienia oficyalistów oraz strony moralnej ich charakteru, sprawozdania nadesłane nietylko nie wykazują postępu ku lepszemu w ciągu ostatnich lat kilkunastu, ale owszem przeważnie zaznaczają zmiany na gorsze. Jest w kraju bez wątpienia znaczna liczba oficyalistow i wyższych i niższych stopni, którzy się odznaczają i fachowem uzdolnieniem i nieposzlakowaną prawością charakteru; wielu jednak niestety według nadesłanych sprawozdań, nie odznacza się temi przymiotami. Sprawozdania tłumaczą to przeważnie brakiem należytego pojmowania swego stanowiska, mianowicie u oficyalistów niższych stopni, a niestosunkowo wielkich wymagań, oraz skłonności do życia nad stan i możność. „Zmiany zaszłe w tym względzie od lat 10, piszą z powiatu Tarnowskiego, nie są w ogóle korzystne dla większych właścicieli Zwiększyły się bowiem wymagania oficyalistów a zmniejszyła gorli-

wość i pracowitość — nie powiększyła się zaś bynajmniej ich wiedza. Przyczyną tego jest zbytek, który i do tej klasy ludzi wkrada się niesłychanie. To też coraz więcej trafia się nadużyć, coraz drożej kosztują oficyaliści, a wielu mniej zamożnych właścicieli obywa się bez ekonomów, zastępując ich zwykłymi karbownikami.“

Podobnież donoszą z powiatu rzeszowskiego: „W ogóle jest ogromny brak dobrych oficyalistów prywatnych. Po większej części zapomnieli oni wszystko, co dawniej umieli, a nic nowego się nie nauczyli. Nie mają wyobrażenia o starannej hodowli inwentarza, a bardzo słabe o uprawie roli. Pretensye zaś i potrzeby są ogromne, zbytek nadzwyczajny; ztąd wyzyskiwanie chwilowe swego stanowiska i lekceważenie obowiązku.“

Idąc dalej ku wschodowi w każdym nieledwie powiecie napotykamy podobne skargi, a mianowicie, że pomimo znacznego podwyższenia płacy w przeciągu ostatnich lat kilkunastu, coraz trudniej jest dostać gorliwych i pracowitych oficyalistów, oraz, że wymagania tej klasy ludzi są zbyt wielkie w stosunku do ich uzdolnienia, i że to jest głównym powodem, dla którego właściciele majątków starają się o ile możności obchodzić się bez tak zwanego oficyalisty *en forme*, zadowalając się zwykłymi gospodarzami, którzy jako pochodzący po największej części z klasy włościańskiej mają wymagania mniejsze, a jednakowe prawie usługi w gospodarstwie oddają. Przeszło dwadzieścia sprawozdań wykazuje taki stan rzeczy co do oficyalistów. I tak między innemi z powiatu Dobromilskiego piszą: „Zauważyć trzeba, że coraz trudniej jest o rzetelnych i zdolnych oficyalistów z kategoryi zwykłych ekonomów i leśniczych; gdy zaś w tych okolicach same mniejsze są majątki, więc nie stać właściciela na utrzymanie oficyalistów fachowo-uzdolnionych, albowiem tacy drugie tyleby kosztowali.“ Sprawozdanie zaś z okolic Sądowej Wiszni, gdzie się schodzą powiaty Gródecki i Mościski, w kwestyi wynagrodzenia oficyalistów powiada: „Wynagrodzenie oficyalistów prywatnych jest bardzo względne — zależy to od zdolności i uczciwości indywiduum. Z przykrością tu zaznaczyć przychodzi, że te dwie cnoty coraz rzadziej napotkać można w obecnym czasie, a brak ludzi praktycznie jeśli już nie fachowo wykształconych w zawodzie rolniczym, oddających się służbie prywatnej, coraz dotkliwiej czuć się daje.“ Podobnie piszą z powiatu Sokalskiego: „Dobry ekonom to bardzo rzadki wyjątek; większość między nimi nie rozumie się na gospodarstwie, i pod każdym względem pozostawia wiele do życzenia.“ W powiecie Stanisławowskim z pomiędzy trzech sprawozdań, które w tym względzie zgodne są między sobą co do treści, przytaczamy następujące: „Ostatniemi czasy zaszła w tej klasie ludzi (oficyalistów) niekorzystna zmiana; stopień ich wykształcenia nie odpowiada obecnym wymogom gospodarstwa — oni zaś coraz to większe roszczą wymagania. I dla tego kraj nie może dłużej się obejść bez niższych szkół rolniczych, któreby z niższych i mniej wymagających klas społeczeństwa utworzyły nowy zastęp pomocników gospodarczych, jako to dozorców, gumiennych i starszych parobków.“ Podobnie brzmią sprawozdania z innych powiatów wschodniej Galicyi.

Jako konieczne objaśnienie dodać tutaj należy, że przytoczone sprawozdania wykazujące w ogóle niepomyślny stan rzeczy w stosunkach oficyalistów, nie odnoszą się do żadnego ze znaczniejszych a odznaczających się lepszem gospodarstwem majątków ziemskich. Stosunki oficyalistów w tych znacznych majątkach, niewątpliwie pomyślniejsze ze względu na staranniejszy dobór ludzi, pewniejszą pozycyę i widoki awansu i zaopatrzenia, stanowią jaśniejszą stronę obrazu wobec stosunków, jakie w tej mierze panują na średnich gospodarstwach dworskich.

---

* **Wzorowe pasieki.** Komitet Towarzystwa gospodarczego rozpisał konkurs na 4 nagrody po 15 zł. za wzorowe pasieki przez włościan lub nauczycieli szkół ludowych założone, a to z funduszu udzielonego przez c. k. Ministerstwo rolnictwa na podniesienie pszczelnictwa. Ubiegać się mogą o nagrody tylko włościanie lub nauczyciele szkół ludowych. Ule pasieki powinny być konstrukcyi poprawnej, umożliwiającej najobfitszy zbiór miodu bez narażenia pszczół na zgubę. Ubiegający się o nagrodę wykazać ma w sposób uwierzytelniony, kiedy pasiekę założono, jej wzrost stopniowy i jaki jej stan obecny? wreszcie: że pasieka przy postępowem prowadzeniu daje rzeczywiście najwyższy, w okolicy możliwy dochód. Podania wnieść należy za pośrednictwem oddziałów Towarzystwa gospodarczego, a gdzieby tych nie było, za pośrednictwem Rad powiatowych do komitetu najdalej do końca maja r. b.

Wiedeń, 13go lutego. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na targ dzisiejszy bydła rzeźnego spędzono ogółem 2.910 sztuk wołów, między temi 220 galicyjskich, 1.657 węgierskich, 1.033 niemieckich. Spęd był o 364 sztuk znaczniejszy niż w zeszłym tygodniu. Pomimo obecności wielu rzeźników, obrót był tylko mierny. Ceny spadły o 1 zł. 25 ct. Wszystko sprzedano. Galicyjskie woły płacono po 53 — 56 zł. 50 ct., węgierskie po 51·50 — 58 zł., towar najlepszy po 60 zł., niemieckie po 53 — 58·50 zł., wyjątkowo po 61 zł., krowy po 49 — 54 zł., buhaje po 48 — 51 zł. za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

W Izbie deputowanych Rady państwa rozpoczęły się wczoraj obrady nad budżetem. Do głosu przeciw wnioskom komisyi zapisali się deputowani: Carneri, Schaup, Klier, Steudel, Wurmbrand, Jaques, Plener, Magg, Menger, Hackelberg, Lustkandl; za wnioskami dep Mattus, Schindler, Ruczka.

Dep. Carneri krytykował całą politykę rządową, szczegółowo zaś rozbierał wypadki praskie i sprawę uniwersytetu praskiego, w końcu oświadczył, iż konstytucyonalizm pozbawiony prawa odmawiania budżetu, stałby się fikcyą, głosować więc będzie przeciw uchwaleniu budżetu.

Dep. Mattus zbijał poprzedniego mowcę we wszystkich punktach. bronił rządu, wykazując, że uchwalone już i dalsze wnioski rządowe ułatwią wyrównanie budżetu, nadmienił tylko, że w sprawie równouprawnienia narodowości nie dostrzega dosyć czynów.

Dep. Schaup występował przeciw polityce finansowej rządu i oświadczył, że stronnictwo jego uważa ją za szkodliwą. a ponieważ przy głosowaniu powoduje się uczuciem patryotyzmu, musi zatem wobec tego rządu głosować przeciw budżetowi.

Dalszy przebieg wczorajszego posiedzenia znajduje się pod telegramami.

Przed rozpoczęciem dyskusyi budżetowej rozdano w Izbie sprawozdanie komisyi szkolnej w sprawie uniwersytetu praskiego. Komisya, jak donosiliśmy, wnosi przyjęcie terminu otwarcia według zmiany uczynionej przez Izbę panów.

Izba panów przyjęła wczoraj bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu projekty ustaw o poborze rekruta w roku 1882, na podstawie ostatniego spisu ludności, tudzież o opodatkowaniu wina sztucznego.

Koło polskie postanowiło, że w razie, gdyby się okazała tego potrzeba, mają zabrać głos w ogólnej dyskusyi nad budżetem ks. Czartoryski i p. Hausner. Koło postanowiło dalej, aby jego prezydyum zapytało się p. ministra handlu, czy budowa kolei transwersalnej ma być wykonaną w drodze ogólnej antrepryzy, lub też przez rozdanie pojedyńczych losów.

Wobec pogłosek rozsiewanych o depozycie rządowym w *Länderbanku* donoszą ze strony dobrze poinformowanej, że *Länderbank* miał w depozycie 7 milionów pieniędzy rządowych. Dnia 1 lutego zapotrzebował minister finansów jednego miliona i zażądał tej wypłaty na d. 14 b. m. *Länderbank*, nie czekając terminu, wypłacił tę sumę już d. 3 b. m. Kiedy następnie zaszła znana interpelacya, *Länderbank* wypowiedział sam resztę depozytu i przelał go w dwóch ratach po 3 miliony w dniach 8 i 10 b. m. do kas rządowych.

Z Czech i Morawy nadchodzą liczne doniesienia o objawach pełnych radości, jakie wywołały w tych krajach telegramy z zawiadomieniem o pomyślnym wyniku głosowania w Izbie panów nad uniwersytetem czeskim. Publiczność wydawała entuzyastyczne okrzyki na cześć Najj. Pana, na cześć rządu obecnego, a zwłaszcza hr. Taaffego i bar. Conrada, którzy ujęli się gorąco w Izbie wyższej za prawami Czech, w końcu na cześć większości parlamentarnej. Wszystkie organa czeskie wypowiadają z zapałem słowa uznania i wdzięczności, z powodu doprowadzenia do skutku tyle pożądanego dzieła. „Klub czeski“ postanowił przedwczoraj na wniosek dep. Zeithammera wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie parlamentarnej komisyi prawicy Izby panów, dalej tym wszystkim jej członkom, którzy przemawiali w interesie uniwersytetu czeskiego, wreszcie pojedyńczym klubom Izby deputowanych za ich współdziałanie przy uchwaleniu ustawy uniwersyteckiej.

Prawit. Wiestnik zaprzecza pogłoskom o zamiarze powołania publicystów Katkowa, Turgieniewa i Ostrowskiego na członków rady państwa.

Komisya wybrana przez sejm pruski dla przedyskutowania kościelno-politycznego przedłożenia rządowego odbyła w zeszłą sobotę pierwsze posiedzenie. Dep. Windthorst zapytywał się ministra wyznań, czy rząd za pośrednictwem Schlözera lub też innej osoby prowadzi rokowania ze Stolicą św. w sprawie materyalnej rewizyi ustawodawstwa majowego, czy propozycye poczynione w przedłożeniu mają mieć charakter trwały lub tylko przechodowy, i czy rząd ma szczerą intencyę domagania się w najbliższej przyszłości rewizyi praw majowych? Na to oświadczył minister, że Schlözer został upoważniony do układania się z Kuryą na podstawie ostatniego przedłożenia, otrzyma też prawdopodobnie w razie pomyślnego przebiegu rokowań pełnomocnictwo do dalszych układów. Rząd obstaje obecnie przy zapatrywaniach wyrażonych w znanem komisyi przedłożeniu, i jest przekonania, że formalne jednostronne uregulowanie granicy między państwem i kościołem nie wyklucza materyalnego porozumienia z Kuryą. Część propozycyj wymienionych w przedłożeniu ma już obecnie trwały charakter, inna część jest z natury rzeczy charakteru dyskrecyonalnego. Rząd nie może jeszcze dzisiaj wyjść po za ramy przedłożenia. Na uwagę dep. Windthorsta, że po tem co usłyszał, nie należy spodziewać się rychłej rewizyi ustawodawstwa majowego, odparł minister. że o organicznej rewizyi w żadnym razie nie może być mowy. Na razie ustępstwa wymienione w przedłożeniu są szczytem tego, co rząd mógł zdziałać. Na tem ukończono rozprawy ogólne.

Centrum przygotowuje do pojedyńczych paragrafów cały szereg poprawek, które w obecnym składzie rzeczy nie mają jednak żadnych widoków powodzenia, jak to przyznaje nawet *Germania.* Organ ten tak pisze o oświadczeniu złożonem w komisyi przez ministra Gosslera: „Nie ma w niem ani śladu przyrzeczenia rewizyi ani też rękojmi, że polityka kościelna nie będzie na przyszłość zawisłą od każdorazowego ministra. Rząd stanowczo nie myśli o rewizyi. — Oświadczenie ministra, że Schlözer rokuje w Rzymie nietylko w sprawach osobistych, lecz także w przedmiocie przedłożenia nie zmienia w niczem naszego sądu o położeniu. Nie ulega wątpliwości, że Watykan będzie umiał zużytkować obrady w sejmie i komisyi jako cenny komentarz do dyplomatycznych argumentów Schlözera“.

Wczoraj komisya miała przystąpić do rozpraw szczegółowych nad przedłożeniem rządowem.

W ambasadzie austryacko-węgierskiej w Berlinie odbył się w niedzielę świetny bal, na którym byli obecni cesarz Wilhelm w mundurze pułku cesarza Franciszka Józefa, cesarzowa, cesarzewicz z małżonką, książęta krwi Karol i Wilhelm, książę i księżna Bismarck, ministrowie Puttkammer, Bötticher, Maybach, Gossler, generalicya i całe ciało dyplomatyczne.

Sejm bawarski 98 przeciw 43 głosom przyjął wniosek posła Schelsa, aby pełnomocnicy bawarscy głosowali w Radzie związkowej przeciw zaprowadzeniu monopolu na tytoń. Rozprawy nad wnioskiem Schelsa były bardzo ożywione; posłowie Ronn, Kopp i Ruppert zarzucili ministerstwu, że nie lubi barw krajowych, że nie broni z odpowiednią energią praw Bawaryi wobec Rzeszy, że ministerstwo zrzekło się praw, służących koronie i że obecnie resztkę tych praw chce wydać Berlinowi przez przyjęcie monopolu na tytoń. W obronie rządu stanął minister skarbu, wywody jego jednak przebrzmiały bez skutku, gdyż Izba ogromną większością głosów zgodziła się na wniosek Schelsa, odrzuciła zaś wniosek Stauffenberga, żądający przejścia do umotywowanego porządku dziennego.

Wbrew pogłoskom, że podróż Gambetty ma potrwać dłużej, już wczoraj w Paryżu spodziewano się jego powrotu. Organ jego *Rép. Française* broni gambettystów przeciwko zarzutowi, że dążą do rozwiązania Izby, ale dodaje, że stronictwo Gambetty dla przypodobania się Izbie nie może zrywać z krajem.

Wczoraj parlament angielski rozpocząć miał obrady nad projektem zmiany regulaminu Izby przez zaprowadzenie przyjętego we wszystkich ciałach prawodawczych zwyczaju zamykania dyskusyi na żądanie większości. Słychać, że Gladstone z przyjęcia tego projektu chce uczynić kwestyę zaufania. Rozprawy niewątpliwie będą gorące, gdyż projekt ten ma przeciwników nawet w stronnictwie liberalnem. Ażeby go przeprowadzić, Gladstone postanowił pozyskać sobie *home-rulerów* i dlatego w piątkowej mowie złożył oświadczenie zachęcające deputowanych irlandzkich do wystąpienia z pozytywnemi żądaniami, z projektem autonomii lokalnej, czyniąc im nadzieję, że rząd przychyliłby się do takiego projektu. Manewr ten powiódł się z jednej strony, ponieważ O'Donnel wezwał swoich stronników, ażeby nie stawiali opozycyi reformie regulaminu Izby. ale za to mowa Gladstona wywołała nadzwyczaj namiętną polemiką przeciwko niemu i może pozyskać dla opozycyi wielu dotychczasowych stronników gabinetu.

Krąży pogłoska, że nuncyusz papieski w Madrycie msgr. Bianchi zostanie odwołanym z powodu konfliktu między Kuryą rzymską a rządem hiszpańskim, wywołanego projektem pielgrzymki Hiszpanów do Rzymu. Zapewniają, że msgr. Bianchi po odwołaniu otrzyma kapelusz kardynalski.

Podług wiadomości z Londynu, Anglia zgodziła się z Francyą, aby w sprawie egipskiej porozumieć się z resztą mocarstw. Ukazanie się okrętu pancernego francuskiego w Port Said jest przypadkowem i nie ma żadnego politycznego znaczenia.

Rzymski dziennik *Diritto* zastanawia się nad myślą ogłoszenia Egiptu państwem niepodległem i nadmienia, że inicyatywa wspólnej noty czterech wielkich mocarstw, wręczonej w Konstantynopolu, wyszła od Włoch.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 lutego. Na posiedzeniu Izby deputowanych po przemówieniach Carneriego, Schaupa i Kliera przeciw budżetowi, zaś Mathusa, Schindlera i Gablera za budżetem, zabrał głos minister rolnictwa, celem odparcia zarzutów dep. Schaupa i zastrzeżenia się przeciw przypuszczeniom, jakoby przedłożenia swoje wnosił z innych motywów, niż te, które zostały przez niego przytoczone. Dalsze obrady zostały odroczone do następnego posiedzenia.

Dep. Tonkli powołując się na zarządzenia wydane w wyższym sądzie krajowym w Gracu, interpelował rząd, czy i w jaki sposób zamierza przeprowadzić równouprawnienie języka słoweńskiego.

Wiedeń, 13 lutego. Telegram z Zary do *Presse* donosi, że położenie w Bocche di Cattaro polepszyło się. Krywoszanie poczynają zmieniać dotychczasową taktykę. Wsie sąsiednie, na których przyłączenie się liczyli, wysłały telegramy do *Narodnich Listów* w Zarze, w których wyrzekają się wszelkiej solidarności z Krywoszanami, zapewniają o niezłomnej swojej wierności i uczuciach wiernopoddańczych dla Najj. Pana i monarchii, ubolewają nad zakłóceniem pokoju w Hercegowinie i oświadczają gotowość do utworzenia oddziałów ochotniczych przeciw powstańcom. Dotychczas zorganizowano już 10 takich oddziałów.

Z Hercegowiny przychodzą nieustannie ochotnicy do Metkowic, celem otrzymania broni z magazynów wojskowych. Dotychczas rozdano 5000 sztuk karabinów. W okręgu dubrownickim tworzą się także kolumny ochotnicze.

Belgrad, 13 lutego. Wszystkie walory zasekwestrowane w tutejszem biurze *Union générale* wynoszą razem trzy miliony franków.

Petersburg, 13 lutego. Książę Suworow, członek Rady państwa, wczoraj zakończył życie.

Wiedeń, 14 lutego. (*Tel. pr.*) Do *Tagblattu* donoszą z Berlina, że straty poniesione przez księcia Cumberland w skutek ostatniego przesilenia giełdowego we Francyi wynoszą 2,300,000 marek.

Wiedeń, 14 lutego. (*Tel. pryw.*) Do *N. fr. Presse* piszą z Petersburga, że artykuł wojowniczy Aksakowa wywołał niezadowolenie cara Aleksandra i kierownika wydziału spraw zagranicznych Giersa. Mimo to niektóre dzienniki skłaniają się ku myśli Aksakowa, a postawa gazety *Nowoje Wremia* zasługuje pod tym względem na uwagę. W Moskwie sprzedają pisemka ulotne sympatyzujące z powstańcami.

Wiadomość że generał Skobelew ma wystąpić ze służby i udać się do Hercegowiny jest zmyśloną. Charakterystycznem jest jednak, że *Golos* nie uważa za niemożebne, iż wkrótce ukaże się gdzie jaki demisyonowany generał rossyjski i będzie werbował ochotników. Nad Newą wrzawa wojenna nie znajduje bynajmniej echa. Mówią że co najwyżej ma ona na celu wywarcie nacisku na Austryę.

Wiedeń, 14 lutego. (*Tel. pr.*) Do *Tagblattu* donoszą z Mostaru, że deputacya mahometańska złożona z 6 osób, która w dniu 9 b. m. wyjechała z Metokii w nadziei, że zastanie w Mostarze generała Jovanovicza i będzie mogła wręczyć mu adres z wyrażeniem posłuszeństwa, została pod Zalom-Palanką napadniętą przez bandytów i wymordowana. Patrol żandarmski, który przybył na miejsce napadu walczył zacięcie z napastnikami. W walce tej zginęło 3 żandarmów i 5 rozbójników, zaś pięciu innych ujęto i tegoż wieczora na mocy wyroku sądu wojennego rozstrzelano.

Bukareszt, 14 lutego. (*Tel. pr.*) W ostatnich dniach znowu znaczna liczba rossyjskich oficerów przejechała tędy udając się do Bułgaryi.

Paryż, 14 lutego. Z powodu wypadków w Hercegowinie dzienniki wyrażają sympatyę dla Austro-Węgier i spodziewają się szybkiego przytłumienia powstania.

Londyn, 14 lutego. Biuro Reutera donosi, że Anglia i Francya wysłały do innych mocarstw notę w sprawie egipskiej, wyjaśniającą ich postawę w tej kwestyi. Nota zredagowaną jest w tonie najprzyjaźniejszym i ma być rezultatem sobotniej rady ministrów angielskich.

Londyn, 14 lutego. W Izbie niższej oświadczył Dilke, że pogłoska, iż Göschen miał poufną missyę w Berlinie, pozbawioną jest podstawy.

Izba obradowała dalej nad adresem. Dalsze obrady odłożono do dzisiejszego posiedzenia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 lutego 1882, godzina 2 m. 30, Losy kredytowe 174·50. Węg. akcye kredyt. 281·—, Akcye anglo-austr. 117·—, Akcye banku Union 115·25, Akcye kolei Karola Ludwika 287·—, Akcye kolei północnej 242.—, Akcye kolei południowej 124·2 5 Akcye kolei Alföld. 161·50, Akcye kolei Elżbiety 205·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 166·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 156·—' Wiedeńskie losy 122·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99 75, Losy regulacyi Cissy 107.75 Losy tureckie 22·—, Węgierska renta 118·—, Akcye banku związkowego 107 50, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·22 Węgierskie losy 113·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 13 lutego 1882, godz. 5 min. 50. Akcye kredytowe 290·75, Anglo-Austryackie —·— Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 287 50, Południowa —·—, Renta papierowa 73 90, Galicyjskie listy zastawne 100·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·25, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·53½, Rubel papier —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 14 lutego 1882, godź. 10 m. 50, Akcye kredytowe 290 50, Anglo-Austr. 116·25, Akcye banku Union 114 75, Kolej Karola Lud. —·—. Południowa 126·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.53· Rubel papierowy 1.22. Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z d. 13 lutego. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·75 do 33·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·15 do 12.17 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·62 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 221·— m., żyto —·— m., spirytus 56·— m., olej rzepakowy 47 20 m.. — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: maki 159 kilogr. 64·— fr. olej rzepakowy 71·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przy dzisiejszym numerze dołącza się **„Cennik towarów kolonialnych, owoców łakoci, win, herbrty i płócien wyrobu krajowego“** z handlu **St. Markiewicza** we Lwowie w rynku pod l. 42.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 14 lutego 1882

Hotel Europejski

Pp. S. Gniewosz z Trzciańca. A. Udrycki z Mostów. T. Żurowski z Berezki. H. Schartenberg z Kołomyi. I. Münsterberg z Gdańska. S. F. Sontag z Gdańska.

Hotel George'a

Pp E Oczosalski z Rusiatycz. Z Wiszniewski z Dobrzan.

Hotel Warszawski

Pp. K. Zaworski z Ostrowczyka. T. Uleniecki z Iwonicza. I. Skrowaczewski z Rossyi. I. Telliga z Krakowa. L. Prytyka z Tuczny. I Smadowski z Narola

Hotel Angielski

Pp. Dr. A. Krziż z Złoczowa. E. Majerberg z Wiednia. Bunikiewicz-Wołk z Tarnowa. Ks. P. Bilik z Gołogór.

Hotel Langa

Pp. R Wybranowski z Woszkowic. H. Siedfeld z Wiednia. I. Fränkel z Koninszkowy.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 14 lutego 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 745.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy— 3.2°C. Psychrometr wilgotny— 4.2°C. Prężność pary 2.8mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 0. Wiatr SW1 Ozon 8.

Temperatura powietrza— 2.6° R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 772.5mm

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min 5 rano i 8 godz. wieczór

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg męszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Instytut nauk. p F. Koestlicha c. k. kapitana obr kr., na którego inserat uwagę zwracamy, przygotował od czasu swego założenia, tj. od r. 1871 — 311 uczniów przeważnie do egzaminów na jednorocznych ochotników i do różnych c. k. Zakładów naukowych wojskowych. W r. 1874 udzielił Wys. Sejm temuż zakładowi subwencyę w kw. 1000 zł. — Odwdzięczając się za tę pomoc otrzymaną z funduszu krajowego, przyjmował zakład uczniów którzy się wykazali świadectwem ubóstwa, na miejsca bezpłatne i nawpół płatne, a mianowicie: a) 7 na mieszkanie z wiktem etc. i nauką bezpłatnych, b) 6 takichże połowę i niżej połowy płacących, c) 18 dochodzących całkiem bezpłatnie, 19 takichże połowę i niżej połowy należytości płacących. Niektórym biedniejszym udzielono także odzież a wszystkim książki i przybory do nauki. Spis tych uczniów wraz z adresami udziela na żądanie w zakładzie Dyrektor do przejrzenia.

Dla uczniów umieszczonych w pensyonacie jest piękny ogród przy zakładzie a w nim przybory do gimnastyki.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 lutego 1882.

(Akcye: bez kupona; List. zast., Listy dłużne: bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	289	—	293	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166	—	169	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	297	—	305	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	96	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	50	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	—	—	92	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	25	101	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	25	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	75	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	102	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	25		27	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	58	5	68
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleondor	9	50	9	60
Połimperyał	9	74	9	84
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	21—	1	23—
100 marek niemieckich	58	25	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 10 lutego 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.45	73.65
luty-sierpień	73.65	73.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	75.25	75.50
kwiecień-październik	75.25	75.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	118.—	119.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.25	129.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	134.—
„ „ 1864 po 100 zł.	172.—	173.—
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	170.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145 —	148.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.50	101.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	88.—	88.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	92.25	92.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	99.—	100.—
Galicyi	99.75	100.25
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	97.75	98.25
Węgier	96.—	96 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.50	118.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	291.75	292.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	890.—	900.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	811.—	813.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	527.—	529.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	205.75	206.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2445.—	2450 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	292.—	292.50
Lwow.-Czern kolej po 200 zł wa. w sr.	167.75	168.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	301.50	302.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	127.50	128.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	150.50	151.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	107.
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	96.—
„ „ „ „ po 5 proct.	99.75	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99 75	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.25	100.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	100.75	101.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	109.60	109.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98.50	99.25
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	—.—	90.80
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	103.25	104.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.—	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.70	94.—
z r. 1867	—.—	101.—
z r. 1868	—.—	95.50
z r. 1872	92.50	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	89.50	90.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.50	176.50
Clarego po 40 zł m. k.	39.50	— —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100zł. m.k.	108 —	109 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	—.—	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	38.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	51.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.50	45.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	25.—	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	.——	29.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120 45
Paryż za 100 fr.	47.45.—	47.55.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.61—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.54.50	9.55.50
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.——

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 13 lutego 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	80
„ „ w srebrze	75	30
Renta w złocie	92	30
Losy pożyczki z r. 1860	129	—
Akcye banku austro-węgierskiego	811	—
„ „ kredytowego	290	75
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	53—
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1007) **Ogłoszenie.** L 2842

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Towarzystwa zaliczkowego w Oleszycach, Stowarzyszenie zarejestowane z nieograniczoną poręką“ w rejestr Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dnia 20 stycznia 1882 została wpisaną i przy niej uwidoczniono, że

1) powyższe Stowarzyszenie zawiązało się na podstawie statutu z dnia 22 grudnia 1881 z siedzibą w Oleszycach:

2) iż przedmiotem przedsiębiorstw jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

3) iż czas istnienia tego Stowarzeszenia jest nieograniczony

4) iż zarząd Stowarzyszenia sprawuje Dyrekcya z trzech członków złożona, w której skład wchodzą Franciszek Matyaszek jako Dyrektor, Kornel Futowski jako kasyer i Stefan Koziej jako kontrolor;

5) iż wszelkie ogłoszenia od Stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą Stowarzyszenia, zaproszenia zaś na ogolne zgromadzenia mogą pochodzić także od Rady nadzorczej, w którym to razie pod napisem: Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Oleszycach, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ podpisane będą przez prezesa i sekretarza,

6) iż za wszelkie zobowiązania Stowarzyszenia wobec osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swoim majątkiem według postanowień §§. 53 i dalszych ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. u. p a do ważności zobowiązania potrzeba obok firmy Stowarzyszenia podpisów przynajmniej dwóch członków Dyrekcyi.

Lwów 28 stycznia 1882.

(1044 1—3) **Edikt.**

Zl. 7526. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Chodorów wird hiemit zur Kenntniß gegeben, das zur Hereinbringung der Vorderung des Leib Noach Semel per 100 fl. und 19 fl. 70 kr. ö. W. S. am 17 Februar 1882, 17 März 1882 und 18 April 1882 jedesmal um 10 Uhr Vormit die exekutive öffentliche Feilbietung der in Strzeliska nowe sub CN 233 gelegenen dem Schuldner Joel Zuger eigenthümlich gehörigen nicht intabulirien Realität beim hiesigen Gerichte mit dem vorgenommen werden wird daß bei zwei ersten Terminen diese Realität nur um oder über dem Schätzungspreise beim dritten hingegen auch unter dem Schätzungswerthe jedoch nicht unter dem sämlichen Hypotekarschulden gleichkommenden Betrage hintangegeben werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 500 fl. das Vadium 50 fl. Die übrigen Lizitationsbedingungen dann die Protokolle der pfandweise. Beschreibung und der Schätzung können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden beide Streittheile und sämmtliche Hypothekargläubiger welche inzwischen das Pfandrecht zu der feilzubietenden Realität erwirken werden, und welchen aus was immer für einem Grunde der gegenwärtige Exekutionsbescheid nicht zugestellt werden könnte zu Händen des unter einem für dieselben in der Person der Hr. Josef Lenczowski erwähnten Kurator.

Chodorów 31 Dezember 1881.

(1087 1—3) **Obwieszczenie**

L. 68259. W celu zabezpieczenia dostawy słupów kilometrowych w gościńcach Dukielskim i Zakluczyńskim w Jasielskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 28 lutego 1882 o godzinie 12tej. w południe w c. k. Starostwie w Jaśle, licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna wynosi 691 zł. $94\frac{1}{2}$ ct. w. a.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa, jako to: ogólne i szczegółowe warunki budowy, plan, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny, przejrzane być mogą w c. k. Starostwie w Jaśle, gdzie także oferty opatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum 5 procent od sumy fiskalnej wynoszące, w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 2 lutego 1882

L. 7374. **Ogłoszenie** (1086 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Abrahama Streita w kwocie 100 zł. w. a. z. pn sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod Nk 96 w Przenicznikach położona w wyk. hip. nr 141 na imię dłużnika Wincentego Wysockiego zaintabulowana w trzech terminach, mianowicie: dnia 24 lutego; dnia 24 marca i dnia 26 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sali tut. sądu, z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 1167 zł w. a. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 1167 zł, zaś wadyum 116 zł 70 ct.

Resztę warunków licytacyi tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Tyśmienica 31 grudnia 1881.

L. 248. (1093 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady dyrektora dla spraw rachunkowych przy departamencie rachunkowym c. k. galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu w randze VI. klasy z poborami systemizowanymi.

Kompetenci winni swe podania zaopatrzone dowodami wymogów przepisanych tudzież znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

We Lwowie dnia 8 lutego 1882.

(1045 1—3) **Edykt.**

L. 8850. C k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie 14 rat po 24 zł. i resztującego kapitału 194 zł. 94 ct. w a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 47 subrep. 60 w Bukawinie położonej dłużników Natalii i Józefa Szaram własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włośc. dnia 24 lutego, 23 marca i 25 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie

Wadynm wynosi 10prc ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

Chodorów 31 grudnia 1881.

(1052 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6477. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza że na dniu 27 lutego 27 marca i 1 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Czeremsze pod Nr. 68 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika spadkobierców Fedora Maleńczaka własnej celem ściągnięcia na rzecz Leiby Mendlowicz kwoty 178 zł. wa. z pn. Cena szacunkowa realności tej wynosi 260 zł. wa Zakład zaś 10prc. takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Rymanów dnia 3 grudnia 1881.

L. 5840. (1053 1—3)

Edykt licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Schatzkera przeciw Józefowi Mikcetowiczowi i massie spadkowej Karoliny Mikułowicz w kwocie 10 zł. odbędzie się dnia 27 lutego, 13 marca i 20 marca 1882 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna licytacya realności nietabularnej dłużników pod Nr. 771 w Rawie położonej na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, 250 zł. wa. Zakład wynosi 25 zł. wa.

Blizsze warunki można powziąść w registraturze.

Rawa 17 grudnia 1881.

(1051 1—3) **Edykt.**

L 306. C. k sąd powiatowy we Frysztaku podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Maślanki przeciw Józefowi Salamonowi celem publicznej sprzedaży dwóch morgów gruntu z gospodarstwa pod Nr. 55 w Cieszynie rozpisał termin na dzień 27 lutego 1882 godz. 10 przed połud. pod warunkami edyktem z dnia 15 czerwca 1881 l. 1927 ogłoszonemi.

Frysztak 27 stycznia 1882.

(1043 1—3) **Edykt**

L. 6559. C. k. sąd powiatawy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności w kwotach 35 zł 56 ct. 113 zł. 44 ct. i 1124 zł. 3 ct. wa. z pn, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 3 w Strzeliskach nowych położonej wedle Dom. Tom. I pag. 3 n. 3 haer. własność dłużników Gerszona Deliglisza i Paki Deliglisz stanowiącej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj Banku hipotecznego we Lwowie w dniach 17 lutego 17 marca i 18 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie że na pierwszych dwóch terminach, realność ta tylko za cenę wywołania 4530 zł 33 ct, wa. lub wyżej takowej zaś na trzecim poniżej kwoty równającej się sumie wszystkich wierzytelności hipotecznych sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania

Resztę warunków tud ież wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze

O tem uwiadamia się strony sporne do rąk własnych zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 8 sierpnia 1881 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mają z jakiegokolwiek powodu weale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów 3 stycznia 1882.

(1085 1—3) **Edykt**

L. 121. C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej dra Theodora Raucha przeciw Józefowi Romaszkanowi pto. 30000 zł. w. a. z pn odbędzie się w Koszyłowcach dnia 27 lutego 1882 i następne dni jakoteż ewentualnie dnia 27 marca 1882 i następne dni przymusowa publiczna sprzedaż ruchomości egzekuta, jak to znajdującego się inwentarza żywego i martwego mebli i t. p. rzeczy, że powyższe ruchomości na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej odsprzedane zostaną.

C k Sąd powiatowy.

Tłuste dnia 31 stycznia 1882.

(1064 1—3) **Edykt.**

L 19077. C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Mikołaja Bernharda w kwocie 1500 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem, egzekucyjna publiczna licytacya do gospodarstwa gruntowego w Knihninie pod Nr. dom. 87 należących parcel gruntowych Mr. 1070 i 1071 ciała tabularnego niestanowiących, dłużniczki Emilii Temporali własnych w jednym tylko terminie dnia 2 marca 1882 o godz. 10 z rana, na którym takowe i niżej ceny szacunkowej 900 zł., która także cenę wywołania stanowi, sprzedane zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne i protokoła zastawniczego opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Stanisławów 27 grudnia 1881.

(1067 1—3) **Edykt.**

L. 12483. C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 122 zł. 36 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k. 225 w Dołżance dłużnika Iwana Hałajko własnej dnia 16 marca 1882, 27 kwietnia 1882 i 30 maja 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 300 zł wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 31 października 1881.

(1066 1—3) **Edykt.**

L. 14231. C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 137 zł. 27 ct. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 67 w Łozowie dłużnika Karola Hańkiewicza własnej, dnia 16 marca, 27 kwietnia i 30 maja 1882 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 40 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 30 października 1881.

(1065 1—3) **Edykt.**

L 18150. C. k Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 200 zł. 22 ct. w. a, z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nk. 49 w Dołżance dłużnika Mikołaja Pomkow własnej, dnia 16 marca, 27 kwietnia i 30 maja 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 800 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 80 zł. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 21 listopada 1881.

(954) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1882, Z 1470, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 45 vom 5 November 1881 wegen der Artikel „Die Wahlen" und „Deutschland" nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Vor den Assisen" nach den §§ 305 und 303 St G. wegen des Artikels „Pro et contra Individualität" nach § 65 a St. G., endlich wegen des Artikels „Atheismus" nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 Jänner 1882, Z 1884, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr 46 vom 12 November 1881 wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach den §§ 305 und 310 St G., wegen des Artikels „Die Staatsgefahr" nach § 65 a St G., wegen des Artikels „Die natürliche Parteistellung des Volksschullehrers" nach den §§ 122 b, 302 u 303 St G., endlich wegen der Artikel „Deutschland" und „America" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1882, Z. 1448. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Spravedlnost" Nr 2 vom 27 Jänner 1882 wegen des Artikels „Stihani a prohlidky" nach § 300 St. G verboten.

---

(749) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 25 der Zeitschrift „Tribüne" ddo. 25 Jänner 1882 in der Rubrik „Inland" enthaltenen Aufsatzes, beginnend mit den Worten „dem „P Ll." wird" — und schließend mit den Worten „— Ragusa abgegangen" das Vergehen nach Art IX des Gesetzes vom 17 December 1862, R G. Bl 8/1863 St G begründe, und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 27 Jänner 1882

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1882, Z. 1023, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Kobold" Nr. 1 vom J. 1882 wegen der Artikel „Probates Mittel" und „Wundersames" nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1882, Z 1472, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 49 vom 1 December 1881 wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten und Abonenten des „Socialdemokrat" noch § 300 St. G, wegen des Artikels „Manchesterthum, Socialdemokratie und sociale Reform" nach §. 305 St. G., wegen des Artikels „Briefe aus Oesterreich. Wien, 27 November" nach §. 65 a St. G., wegen des Artikels „Wereschtschagin II" nach § 63 St. G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" und wegen des Artikels „Zürich" nach § 310 St. G., endlich wegen des Artikels „Von der österreichischen Grenze" nach den §§. 300 und 305 St. G, verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17 Jänner 1882 ZZ. 1330, 1471 und 1668, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cech" Nr. 9 vom 12 Jänner 1882 wegen des Artikels „V Praze dne 11 ledna" nach §. 300 St. G., der Zeitschrift „Svetlo" Nr. 21 vom 11 Jänner 1882 wegen des Artikels „Jadro dosavadnich nabozenstev a bezkonfesionelni cirkev rozumova" nach § 302 St G., ferner der Zeitschrift „Volne slovo" Nr. 2 vom 14 Jänner 1882 wegen der Artikel „Volne slovo" — ti steni" und „Volne slovo — mluvene" nach §. 300 St. G, dann wegen des Artikels „Povstani v Dalmacii" nach den §§ 308 und 310, Abs. 2. St G., verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 Jänner 1882, Z 1196, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter" Nr. 4 vom 21 Jänner 1882 wegen des Artikels „Die k. k Postdirection und die Gleichberechtigung" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10 und 16 Jänner 1882, ZZ. 201 und 358, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Triester Tagblatt" Nr. 337 vom 5 Jänner 1882 wegen des Artikels „Aus dem Tolmeinischen" nach § 300 St. G, dann der Triester Zeitung" Nr. 9 vom 12 Jänner 1882 (Morgenblat) wegen des Artikels „Der Deutsche Verein in Graz und Herr Teuschel" nach §. 65 St. G,. verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 Jänner 1882, Z 269, die Weiterverbreitung der Druckschrift „La Bella S lfide. Druck von Solani in Elorenz" nach § 516 St G. verboten.

(1054) **Edykt.**

L. 439. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wyrzne.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym na dniu 20 lutego, 1882 na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie.

Strzyżów 9 lutego 1882

(1091) **Ogłoszenie.**

L. 122. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Prowała powiatu sądowego Żółkiewskiego rozpoczną się dnia 25 lutego 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 10 lutego 1882.

(1090) **Ogłoszenie.**

L. 117. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Fu na powiatu sądowego Żółkiewskiego rozpoczną się dnia 23 lutego 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienie lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnnia 10 lutego 1882.

(1072) **Ogłoszenie.**

L. 515. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że dochodzenia miejscowe w sprawie zakładania księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stroniowice z dniem 2go marca 1882 się rozpoczną.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Niżankowice dnia 5 lutego 1882.

(1018 2—3) **Edykt.**

L. 8740. W dniach 24 lutego i 24 marca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Hrycia Horbacia własnej, pod n. k. 152 w Czerniawie położonej, nietabulowanej, celem zaspokojenia sumy 64 zł. a. w. z pn. na rzecz Samuela Segel.

Cena wywołania 185 zł. a wadyum 10 procent. Gdyby realność ta na powyższych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie została sprzedaną, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych na 24 kwietnia 1882 o 9 godzinie rano. Reszta warunków w registraturze.

Mościska dnia 10 stycznia 1882.

(1016 2—3) **Edykt.**

L 10740. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 21 lutego 1882 jako na pierwszym, na dniu 21 marca 1882 jako na drugim a na dniu 25 kwietnia 1882 jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 godz. przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż sumy 2000 zł. a. w. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach suma ta tylko powyżej lub za cenę wywołania, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 2000 zł., zakład 200 zł. a. w. Warunki licytacyjne, tudzież wyciąg hipoteczny sumy 2000 zł. a. w. z pn. przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 28 grudnia 1881.

(1014 2—3) **Edykt**

L. 4238 C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 84 zł 24 ct. w. a. z pn. sprzedaż ruchomości pod n. k. 44 subr. 37 w Tureczkach niżnych położonej, dłużnika Kościa Kuśnierza własnej. w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 lutego, 22 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia dnia 20 listopada 1881.

(1013 2—3) **Edykt.**

L 4237. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 95 zł. 92 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 33 subr. 55 w Tureczkach wyżnych położonej, dłużnika Tomy Kwycz a właściwie jego spadkobierców własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 lutego, 22 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 12 w południe z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. a. w lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia dnia 8 listopada 1881.

(1025 2—3) **Edykt.**

L 8158. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do wiadomości, że Józef Wiesenfeld zmarł w Siennowie dnia 12 stycznia 1870 z pozostawieniem testamentu z 8 lipca 1869 do spadku po tymże pozostałego konkuruje także Hena Klaristenfeld a ponieważ miejsce pobytu Heny Klaristenfeld jest sądowi niewiadome, wzywa się przeto takową, ażeby w przeciągu jednego roku do spadku przez głowę swej matki Marjem w tut sądzie deklaracyę dziedziczenia wniosła, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem adwokatem drem Gotliebem z Jarosławia dla niej ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Przeworsk dnia 24 grudnia 1881.

(1023 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8677. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Salamonowi Józefowi dw. im. Prostakowi, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu przez adwokata dra Krzyżanowskiego we Lwowie jako kuratora zastąpionemu pozwanemu pto. 51 zł. 3 zł. w. a. etc. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie rozpisał przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 39 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom. IV pars. I pag. 79 n. 4 haer. dłużnika Salamona Józefa dw. im. Prostaka własnej i do przeprowadzenia tej licytacyi w budynku sądowym odbyć się mające termina na dzień 1go marca 1882 i na dzień 13go kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano naznaczył, przy których realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 1900 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 190 zł. w. a. i złożone być może w gotowiźnie, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w oblidacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galicyjs. banku hipotecznago lub uprzyw austryackiego banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tych ogłoszonego w ostatnim przed licytacytacyą numerze Dzienniku urzędowym. Ekstrakt tabularny i reszta warunków licytacyjnych leżą w registraturze.

Gdyby rzeczona realność przy powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 19go kwietnia 1882 o godz. 9 rano z t m, że nie stawający wierzyciele jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach i wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 12 listopada 1881 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została na ręce kuratora dra Finkelsteina w Brzeżanach.

Brzeżany 25 listopada 1881.

(1019 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 9156 Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Mościska wird verlautbart, daß in der Exekutionssache des Leib Karpf contra Oleksa Krutyj pto 28 fl. ö. W. sRG. nach Abschlag des schon entrichteten Betrages per 10 fl. ö. W. die exekutive Feilbiethung der dem Executen gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität sub. Nr. 63 in Bolanowice bewilligt und zu deren Vornahme 3 Termine und zwar am 20 Februar 1882, 20 März 1882 und 20 April 1882, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Locale bestimmt wurden.

Obige Realität wird an zwei ersten Terminen für, oder über den Schätzungswerth pr 262 fl 50 kr. am dritten auch unter demselben veräußert.

Als Vadium wird der Betrag von 26 fl. 25 kr. ö W. bestimmt

Die weiteren Lizitationsbedingniße können in der hiergerichtlichen Registratur durchgesehen werden

K. k. Bezirksgericht

Mościska den 31 Dezember 1881.

(1028 2—3) **Edikt.**

Zl. 8220. Vom k. k. Bezirksgerichte in Zaleszczyki wird bekannt gemacht, daß über Ansuchen des Moses Nagler zur Hereinbringung seiner Forderung von 2100 fl. sRG. die exekutive öffentliche Feilbiethung des in Zaleszczyki sub Nr. 14 gelegenen laut Dom. Tom. V pag. 101 Nr. 12 haer. auf den Namen des Schuldners Motio Majer Tramm intabulirten Realitätenantheiles bei dem auf den 3 März 1882 um 9 Uhr früh festgestellten Termine hiergerichts vorgenommen werden wird. Der Ausrufpreis beträgt 7553 fl. das Vadium 604 fl. 24 kr. ö W Bei diesem Termine wird das Feilbiethungsobjekt auch unter dem Ausrufspreise um jeden beliebigen Preis veräußert werden. Die Schätzungsurkunde, der Tabularextrakt und die übrigen Feilbietungsbedingungen können in der hierg. Registratur eingesehen werden, für die unbekannten Gläubiger, so wie für diejenigen denen der Feilbietungsbescheid vor dem Termine nicht zugestellt werden sollte, wird zum Kurator der Notariatskandidat Herr Karl Macieliński aus Zaleszczyki bestellt.

Zaleszczyki am 21 Jänner 1882.

(922 2—3) **Edykt.**

L 59001. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Wiktoryi Pietraszkiewiczowej w kwocie 350 zł. z pn. odbędzie się dnia 13 kwietnia 1882, dnia 12 maja 1882 i dnia 15 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 11tej przed południem przymusowa licytacya

a) $^1/_3$ części realnoś i Nr. 487 $^1/_4$ wedle Dom. 215 pag. 314 n. 21 haer.

b) $^1/_5$ części i $^3/_4$ części z drugiej $^1/_5$ części realności Nr. 489 $^1/_4$ Dom. 127 p. 8 n. 21 haer

c) 220/320 części realności Nr. 490 $^1/_4$ wedle Dom 185 pag 199 n. 21 haer.

d) $^1/_3$ części realności pod [illegible] 491 $^1/_4$ Dom. 175 pag. 2 n 18 haer.

na imię małoletnich spadkobierców ś. p. Ignacego Józefa 2 im. Paygerta a mianowicie Józefy Paygert zam. Rutkowskiej, Jadwigi Paygert i Władysława Paygert zapisanych

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa:

a) $^1/_3$ części realności pod l. 487 $^1/_4$ we Lwowie w sumie 415 zł. 11 $^2/_3$ ct. w. a.

b) $^1/_5$ części i $^3/_4$ części z drugiej $^1/_5$ części czyli 7/20 części całej realności pod l. 489 $^1/_4$ we Lwowie w sumie 59 zł. 41 $^1/_2$ ct.

c) 220/320 czyli 11/16 części realności pod l. 490 $^1/_4$ we Lwowie w sumie 1690 zł. 21 $^1/_2$ ct.

d) $^1/_3$ części realności pod l. 491 $^1/_4$ we Lwowie w sumie 448 zł. 87 $^2/_3$ ct. w. a.

Jako wadyum złożyć należy 10 prc. ceny szacunkowej. Sprzedaż nastąpi na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć lub odpisać wolno w tutejszej registraturze sądowej

Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego kolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dziubiński kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Bobownik mianowany został

Lwów dnia 14 stycznia 1882.

(990 2—3) **Edykt.**

L. 3452. Cesarsko królewski sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Stanisława hr, Wodzickiego że przeciw niemu w dniu 25 stycznia 1882 do l. 2311 Rosalia Breit wniosła pozew w załatwieniu którego uchwałą z dnia 27 stycznia 1882 l 2311 wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw Dr. Ichheisera z substytucyą adw. Dr. Rosenblata kuratorem nieobecnego ustanowił i temu kuratorowi powyższy nakaz zapłaty doręczył.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k, sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał

Kraków dnia 8 lutego 1882.

(999 2—3) **Uwiadomienie.**

L. 641. C. k. Sąd powiatowy w Stryju ustanawia dla leżącej masy Edwarda Lisikiewicza a względnie dla tegoż spadkobierców z miejsca pobytu nieznanych kuratora w osobie adwokata Dr. Popiela w Stryju w sprawie egzekucyjnej Dr. Wiktora Opolskiego o 1000 złr. z wezwaniem, by z tymże kuratorem względem obrony swej się porozumieli. lub Sądowi innego pełnomocnika wskazali.

Stryj dnia 19 stycznia 1882.

(1021 2—3) **Edykt.**

L. 1783. C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Szaji Meblera w kwocie 108 złr. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie w dniach 21 marca, 19 kwietnia, 25 maja 1882 egzekucyjna licytacya realności dłużnika Iłasza Czepyhy pod l. k. 325 w Sniatynie, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 500 złr. w. a.

Wadyum 50 złr.

Realność ta będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn 20 grudnia 1881.

(1027 2—3) **Edykt.**

L. 14611. Sokalski c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Józefa Haszczyca w ilości 1216 złr. przymusowy jawny przetarg nalężącej do dłużników Matwija Tchórza pod l k. 58, Maksyma Huk l. k. 14, Teodora Lewickiego pod l. k. 32, Jacka Karpiszyn pod l. k. 65 i Hawryły Storoszczuka pod l. k. 138 w Jastrzębicy położonych realnośc ; a to realność pod l. k. 58 na 1690 złr., pod l. k. 14 na 3090 złr. pod l. k. 32 na 1920 złr., pod l. k. 65 na 1600 złr. i pod l. k. 138 na 1570 złr. ocenionej na dzień 18 lipca 1882 od 10 godziny przed południem w gmachu sądowym

Poręczne 10 prc.

Na tym terminie nabyć można realność tę nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze Sądu tegoż.

Sokal 15 grudnia 1881.

(996 2—3) **Edykt.**

L. 3643. W dniach 16go. marca 1882 27 kwietnia 1882 i 1 czerwca 1882 o godż. 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Michała Zubrzyckiego pod Nk. 79 w Letni w powiecie Starostwa Drobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności Mendla Sussmana w kwocie 120 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie

Cena wywołania 1295 zł. — ct.

Wadyum 129 zł. 50 ct.

Kuratorem n ewiadomych wierzycieli jest P. Karol. Schmied.

Medenice 13 czerwca 1881.

(984 2—3) **Edykt.**

L. 858. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2913 zł. 17 ct w. a. z 7 prc, odsetkami od 23 marca 1881 bieżącemi, tudzież kosztów egzekucyjnych przyznanych w kwocie 20 zł, 57 ct. potrącając jednak na rachunek tej wierzytelności zapłaconą kwotę 51 zł. 68 ct. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w dwóch terminach egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Judy i Elki Markusów w Tarnopolu pod l. sp. 224/235 położonej, wierzytelności tej za hipotekę służącej, dom. 19 pag. 47 nr 19 on. a przy udzieleniu pożyczki bankowej oszacowanej.

Do licytacyi wyznacza się termina, a mianowicie : na 21 kwietnia 1882 i 19 maja 1882 10 godziną przed południem na których licytacya w zabudowaniu sądowym w biurze Nr. 4.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie 7000 zł. w. a.

Wadyum 700 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po 15 grudnia 1881 prawa zastawu uzyskali uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia liaytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora od actum pa. adw. D. Horowitza, a p adw. Dr. Axelrada zastępcą tegoż.

Tarnopol dnia 31 stycznia 1882.

(1000 2—3) **Obwieszczenie**

L. 14600. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 16 marca 20 kwietnia i 1 czerwca 1882 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod Nk. 71 w Brygidynie położonej wedle Tom. XVIII. pag. 1 i 2 dłużnika Walentego Heuchel własnej na rzecz Hersza Lorberbauma pto. 500 zł w a.

Cena wywołania 1895 zł. w. a.

Zakład 10 prc.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Stryj dnia 7 grudnia 1881

L. 676. (780 2—3)

Konkurs

Przy nowo utworzonym sądzie obwodowym w Wadowicach będzie obsadzona posada naczelnika biur pomocniczych w IXtej klasie rangi z płacą systemizowaną.

Podania o powyższą a ewentualnie przy innym sądzie opróżnioną posadę wnosić należy za pośrednictwem bezpośredniego przełożonego do Prezydyum c. k. sądu krajowogo wyższego w przęciągu dni czternastu.

Kraków 30 stycznia 1882.

(934 2—3) **Edykt.**

L. 5105. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie w kwocie 300 zł dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności gruntowej pod l. 21 w Odmencie położonej, a dłużnika Stanisława Żaleńskiego własnej.

Sprzedaż odbędzie sie przez licytacyę publiczną w trzech terminach to jest: 3 marca, 31 marca, i 28 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2275 zł. w a poniżej której realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 227 zł. 50 ct.

Resztę warunków i akt szacunkowy przeglądnąć można w tutejszo-sądowej registraturze.

W Dąbrowie dnia 19 czerwca 1881.

(873 2—3) **Edykt**

L. 30236. C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa w skutek prośby Maryi Szmigielskiej i Józefa Szmigielskiego de praes 2 października 1881 nr. 24007 posiadacza zaronionej policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie nr. 5401 na imię i nazwisko Maryi Szmigielskiej opiewającej, a życie księdza Józefa Szmigielskiego na 1500 złr. wa. ubezpieczającej, aby takową w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia 3go ogłoszenia niniejszego Edyktu licząc, tem pewniej tut. Sądowi przedłożył, ile że w razie przeciwnym rzeczona polica za zgasłą i niebyłą uważana będzie.

Kraków 16 grudnia 1881.

(840 2—3) **Edykt.**

L 159. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Bauma, że dla niego kuratora w osobie p adw. Dr. Henryka Finkelsteina w Brzeżanach ustanawia i temuż uchwałę z dnia 14 września 1881 L. 6705 w sprawie egzekucyjnej Władysława Lewickiego jako prawo nabywcy Ignacego Bauma przeciw Leibie Baum pto 400 złr. a. w doręcza. Brzeżany dnia 25 stycznia 1882.

(1010 3—3) **Konkurs**

L. 1364/pr. W celu obsadzenia posady asystenta rachunkowego w XItej randze przy c. k. Namiestnictwie rozpisuje się niniejszem konkurs

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w należyte dowody zaopatrzone w drodze właściwej w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 7 lut go 1882.

(923 3—3) **Edykt.**

L. 1709. C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszem że na prośbę Bolesława Dobrzańskiego w drodze żono postępowanie celem amortyzacyi wrzekomo z posiadania jego usuniętego 5prc. listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Ser I Nr. 309 z daty Lwów 11 lipca 1878 na 10000 zł. wal austr. z 30 kuponami z których pierwszy płatny 31 grudnia 1881 ostatni 30 czerwca 1896 i talonem. Zawiadamia się przeto wszystkich interesowanych, że powyższy list zastawny po upływie trzech lat od dnia zapadłości ostatniego kuponu, zaś kupony a mianowicie każdy z osobna jak niemniej list zastawny w razie wylosowania po upływie jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia zapadłości kupo na względzie dnia płatności wylosowanego listu zastawnego powyższego w razie jeżeli międzyczasiewnikt nie zgłosi prawa własności uznane zostaną za umorzone.

Lwów dnia 16 stycznia 1882,

(993 3—3) **Edykt.**

L. 5071. Dnia 14 marca 1882 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutej. licytacya realności pod Nr. 24 Podgrodziu Anny Dudkowej własnej, ciała tabularnego niemającej na pokrycie pretensyi Chaima Blasbalga w kwocie 153 zł, wa. z pn.

Cena wywołania 700 zł. wa.

Wadyum 70 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Dębica dnia 29 grudnia 1881.

(965 3—3) **Edykt.**

L. 1357. C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że Joachim O. Nacht wytoczył przeciw Izraelowi Weidberg i Deworze Lei Weidberg pozew z dnia 5 grudnia 1881 l. 13936 o zapłacenie 398 zł. 45 ct wa. Gdy miejsce pobytu Izraela Weidberga jest niewiadome, przeto ustanowiono dla niego kuratora w osobie Bernharda Sterna w Buczaczu i wzywa się Izraela Weinberga, ażeby bądź temuż kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, lub sądowi inszego pełnomocnika przedstawił. Do obrony wyznacza się zarazem termin na dzień 14 marca 1882 na 8 godzinę rano.

Buczacz dnia 2 stycznia 1882.

(1011 3—3) **Konkurs.**

L. 2483. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Starem siole w Starostwie Bóbrka za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z poborami rocznymi: płacy 200 zł. ryczałtu kancelaryjnego 60 zł. ryczałtu na pakunki 60 zł. a nadto używania bezpłatnego lokalu urzędowego.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 7 lutego 1882.

(897 3—3) **Edykt.**

L 2675. C k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza listu depozytowego A. c. k. nprz. gal. ak. Banku hipotecznego we Lwowie 24 maja 1881 pp Gedalemn Nadel i Maurycemu Weinberger wystawionego na złożone przez nich 500 zł. wa. w obligach indemnizacyjnych okręgu Lwowskiego Nr. 17347 29753, 29781, 35715 i 9501, tudzież książeczkę wkładkową galic. Banku kredytowego na 400 zł. wa. opiewającą, aby pomieniony list depozytowy w ciągu jednego roku, 6ciu. tygodni i 3 dni licząc od dnia trzec ego ogłoszen a edyktu, tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej takowy za umorzony uznany zostanie.

Lwów dnia 21 stycznia 1882.

(846 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3700. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu zaspokojenia sumy 190 zł. w. a. z odsetkami po 25 prc. od 6 marca 1875 bieżącemi, kosztami sądowemi, w ilości 5 zł. 59 ct. 3 zł. 46 ct. 2 zł 38 ct. i 2 zł. 1 ct. w. a. już poprzód, obecnie zaś w kwocie 6 zł. 17 ct. w. a. przyznanemi w dniach 20 kwietnia, 19 maja i 22 czerwca 1882 o godzinie 11 pp. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 92 w Terszowie położonej, pozwanych Iwana Lewickiego i Maryanny Lewickiej własnej ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 12 października 1875 l.4984 zasta wnie opisanej, a protokołem de praes. 17 lipca 1876 l. 2868 na 373 zł. w. a. oszacowanej.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 29 lipca 1877.

(876 3—3) **Edykt.**

L. 8365. Celem zaspokojenia pretensyi aust. cent. zakładu kredytowego w Wiedniu w kwocie 182 złr. 23 ct 230 złr. 41 ct. i 3682 złr. 10 ct z p. n. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniu 20 marca 1882 o godz. 10 rano licytacyja sprzedaż realności pod nr. 45 w Oświęcimie położonej Bernarda i Maryi Pilcerów własnej a to nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 16297 złr. 66 ct.

Wadyum 1629 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim 31 grudnia 1881.

(998 3—3) **Edykt.**

L 10547. C. k. Sąd powiatowy w Szczerzcu uwiadamia niez nanego z pobytu Jana Szewczuka, że 21 lutego 1872 zmarł ojciec jego Kazimierz Szewczuk.

Wzywa się więc Jana Szewczuka aby w przeciągu jednego roku zgłosił się i oświadczenie swe do spadku tego wniósł, gdyż inaczej spadek z tymi, którzy się do spadku oświadczyli i z kuratorem dla niego w osobie p. Mikołaja Machowskiego w Rzeszowie ustanowionego przeprowadzonym zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Szczerzec 20 grudnia 1881

(995 3—3) **Edykt.**

L. 5314. C. k. Sąd powiatowy w Jaśle rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż realności pod n k. 169/114 i gruntu pod Nr rep. 169 w Dembowcu położonych, Antoniego i Bronisławy Pykoszów własnych, w celu zaspokojenia wierzytelności Jana Pankiewicza w sumie 353 złr. aw. zpn. w trzech terminach dnia 28 lutego, 28 marca i 28 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym.

Cena wywołania wynosi 905 złr

Wadyum 10 prc.

Protokóły zastawniczego opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Jasło dnia 17 stycznia 1882.

(982 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5020. C. k. Sąd obwodowy w Sambo rze uznał Pawła Sobkowego z Młynisk powiatu Żydaczowskiego marnotrawcą, zaś c k Sąd powiatowy w Żurawnie ustanowił mu kuratora w osobie Michała Oleskowego gospodarza z Młynisk.

Żurawno dnia 31 grudnia 1881.

(992 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 361. C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Anny Rosenstock w kwocie 100 złr. z p. n. i Altera Finka w kwocie 175 złr. z p. n. odbędzie się dnia 28 lutego, 28 marca 28 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 z rana w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności dłużników Feliksa i Tekli Dworzańskich w Budzanowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej składającej się z połowy domu pod 1 197 i połowy ogrodu objętości 200kw. sążni na 320 złr. ocenionej a to pod warunkami w nr. 19/881 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonemi.

Budzanów dnia 29 stycznia 1882

(991 3—3) **Edykt.**

L. 5658. Sąd obwodowy ustanawia z życia i miejsca pobytu niewiadomym wierzycielom hipotecznym Izraelowi Flekowi i Adeli Weidling w sprawie licytacyjnej dóbr Wilkowisko kuratorem adw. Dr. Jarosza z substytucyą adw. Dr. Zielińskiego.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz 17 grudnia 1881.

(994 3—3) **Edykt.**

L. 5447. C. k. sąd powiatowy Jasielski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Zapory 20 zł. a. w. z pn odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 19 w Żółkowie, dłużnika Jakóba Wiśniowicza własnej, w terminach dnia 14 lutego, 14 marca i 14 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 330 zł., poniżej której sprzedaż dopiero na trzecim terminie nastąpi. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 33 zł. a. w. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Jasło dnia 17 grudnia 1881.

(985 3—3) **Edykt.**

L. 4239. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 137 zł. 27 ct a. w. z pn. odbędzie się sprzedaż realności pod n. k. 55/subr. 19 w Zadzielsku położonej, dłużnika Józefa Stupnickiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 lutego, 22 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania szprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt op sania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia dnia 8 listopada 1881.

(986 —3) **Edykt.**

L. 4339. W dniach 24 lutego, 31 marca i 28 kwietnia 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 429/subr. — w Bohorodczanach położonej, do dłużnika Tomasza Łuczyńskiego należącej, w tutejszym c. k sądzie, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł., wadynm 20 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 lipca 1881.

(987 3—3) **Edykt.**

L. 7503. Ck. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Reisle Ungar, iż przeciw niej wniósł Benjamin Lindenbaum pozew o zapłacenie kwoty 90 zł. a. w., i że w tej sprawie ustanowiono kuratorem p. Stanisława Glasza sekretarza miejskiego, do rozprawy zaś sumaryczněj wyznaczono termin na dzień 10 lutego 1882 na godz. 9 rano, wzywa się tedy Reislę Ungarową, aby przed powyższym terminem środków dowodowych swemu kuratorowi dostarczyła, lub sobie innego zastępcę obrała, w przeciwnym bowiem razie złe skutki ztąd wynikłe sama przypisać będzie musiała

Łańcut dnia 22 września 1881.

(979 3—3) **Edykt.**

L. 3071. Lwowski c. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Czesława Łobaczewskiego, że z powodu wniesionej w dniu 21 stycznia 1882 do l 3071 przez Franciszka Wolskiego c. k. notaryusza we Lwowie prośby o dozwolenie egzekucyjnego wpisu należytości 14 zł. 45 ct w. a. z. pn. w stanie biernym części realności pod l. 87/155 w Zniesieniu położonej dotąd na imię Agnieszki Łobaczewskiej zapisanej, ustanowił dla Czesława Łobaczewskiego adwokata Dr. Krzyżanowskiego kuratorem, adwokata Dr. Siterkiego tegoż zastępcą.

Wzywa się zatem Czesława Łobaczewskiego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 4 lutego 1882.

913 3—3) **Edykt.**

L. 5334. C. k' sąd powiatowy w Trembowli ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Menaszemu Tille peto 4000 zł. w. a, dla z miejsca pobytu niewiadomego wierzyciela Lejzora Wolfa Schreuzla celem doręczenia mu uchwały z 18 kwietnia 1881 l. 2805 tudzież dalszych uchwał zapaść mających kuratora w osobie pana adw. Dr Łuczakowskiego zaś tegoż zastępcą Pana ad. Dr. Mantla w Tarnopolu.

O czem się Lejzora Wolf Schrenzla zawiadamia.

Trembowla 30 listopada 1881.

(973 3—3) **Edykt.**

L. 6214 C. k, sąd powiatowy w Starejsoli wdraża na żądanie Jana Sikosińskiego przedsiębiorcy z Chyrowa postępowanie sądowe w celu umorzenia kwitu kasowego na złożone przez niego do kasy c. k. głównego urzędu podatkowego w Przemyślu dnia 28 kwietnia 1880 do art. 45 Depozytów politycznych, wadyum w kwocie 121 zł. wa wrz-komo przez niego zagubionego i wzywa, wszystkich, w których ręku ten kwit z ajdować się może i polsca się tymże aby w przeciągu jednego roku zgłosili się przed sąd tutejszym i objawili swoje posiadanie, ileże w przeciwnym razie kwit ten po upływie powyższego terminu i na ponowne żądanie amortyzacyę proszącego uznany będzie, za nieważny a skutki prawne z tegoż wypływające za wygasłe.

C. k. sąd powiatowy

Starasól 18 grudnia 1881.

(858 3—3) **Edykt.**

L. 410. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomej Eleonorze Gabel, że w sprawie wekslowej Racheli Piepes przeciw Zygmuntowi Ilnickiemu i Romualdowi Dompach pto 140 zł. przeciw niej jako współspadkobierczyni Zygmunta Ilnickiego na prośbę Racheli Piepes z dnia 17 czerwca 1881 l. 27180 pto 16 zł. 90 ct. wa. z pn. dozwolenem zastało egzekucyjne wydanie odsetków od obligacyi renty papierowej jako kaucyi służbowej Zygmunta Ilnickiego.

Gdy miejsce pobytu Eleonory Gabel nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratorem adw. Dr. Pajska a tegoż zastępcą adw Dr. Raresa i pierwszemu z nich uchwałę z dnia 17 czerwca 1881 l. 27180 doręczono.

Lwów dnia 21 stycznia 1882.

(835 3—3) **Edykt.**

L. 766. C. k sąd obwodowy prostuje edyktem t. s. z 29 grudnia 1881 l. 12431 wsprawie egzekucyjnej banku hipotecznego we Lwowie przeciw Salamonowi Werthamer w sposób, że licytacya realności dłużnika Salamona Werthhamera wedle libr haer. Tom I. pag. 339 n. 4 własnej w Kołomyi na przedmieściu śniatyńskim pod lk. 131 położonej odbędzie się wcelu zaspokojenia resztującego kapitału w sumie 2473 zł. 17 ct. z pierwotnej pożyczki 3000 zł. z odsetkami po 7prc. od sta od dnia 25 grudnia 1880 a nie w celu zaspokojenia dwóch rat po 170 zł. 10 ct. wa. resztującego kapitału 2715 zł. 12 ct wa, jako to mylnie w uchwale z dnia 29 grudnia 1881 l. 12431 wyrażono.

Kołomyja 26 stycznia 1882

(1026 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 347. Piotra Barana włościanina z Chorobrowa uznano za marnotrawcę kuratorem dlań ustanowiono Piotra Kościuka z Chorobrowa.

C. k. sąd powiatowy

Sokal dnia 13 stycznia 1882.

(1017 2—3) **Edykt.**

L. 6455. C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza iż w r. 1848 zamarła w Krysowicach bez rozporządzenia ostatniej woli Anastazya Sass z pozostawieniem spadku do którego powołani są jej córki Helena Papier Maryanna Kostuch i małoletnie wnuki Franciszek i Katarzyna Sass tudzież Marya Stefaniszyn przez głowę ich ojca a syna spadkodawczyni ś. p. Wasyla Sass. Gdy miejsce pobytu Maryanny Kostuch nie jest sądowi znanem przeto wzywa się ją by w przeciągu jednego roku od dnia edyktu w sądzie tutejszym się z głosił i oświadczenie do spadku śp. Anastazyi Sass z Krysowic wniosła, ileże po upływie tego terminu rzeczona rozprawa spadkowa ze spadkobiercami, którzy się oświadczyli i z Tomaszem Markiem z Krysowic jako kuratorem tejże Maryanny Kostuch przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Mościska 4 stycznia 1882.

(1034 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 111. Niniejszem rozpisuje się następujące posady nauczycielskie na konkurs:

a) W powiecie przemyskim:

Przy szkołach pospolitych etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1. W Borszczowicach, 2. Byble, 3. Cykowie, 4. Jakomanicach, 5. Krównikach, 6. Krzyżeczy, 7. Matkowicach, 8. Nakle, 9. Nienadowy, 10. Niżyńcu, 11. Pikulicach, 12. Olszanach, 13. Siedliskach, 14. Torkach, 15. Walawie, 16. Zrotowicach.

Przy szkole filialnej w Babicach z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

b) W powiecie Dobromilskim:

Przy szkołach pospolitych etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1 W Birczy, 2 w Dobry, 3. Jaworniku ruskim, 4 Lipie, 5. Malawie, 6. Nowem mieście, 7. Pietnicy, 8 Tarnawie i 9. Trzcianicu.

Nauczyciele ubiegający się o te posady mają swe prośby zaopatrzone w wykaz służbowy i dokumenta wnieść do Rady szkolnej okręgowej w Przemyślu najdalej do 20 marca 1882.

Prośby po terminie wniesione lub też nie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z Rady szkolnej okręgowej.

W Przemyślu dnia 6 lutego 1882.

(955 2—3) **Edykt.**

L 791. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Banku hipotecznego 5728 zł. 13 ct. z pn. odbędzie się dnia: 27 kwietnia i 1 czerwca 1882, w zabudowaniu sądowem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż części dóbr tabularnych Cucyłów w powiecie nadwórniańskim położonych, do Walerya na Kęplicza należących na 12.706 zł. oszacowanych z tym dodatkiem że wadyum 1271 zł. w. a wynosi, i że majętność niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Resztę warunków wskażą akta w registraturze złożone.

Nieznanych wierzycieli hipotecznych uwiadamia się, że ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata Dra Katzenellenbogena z substytucyą Dra Szydłowskiego.

Stanisławów 28 stycznia 1882.

(938 2—3) **Edykt.**

L. 4421. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wyrażających przeciw galic. akcyj. Bank hipoteczny 4 rat pożyczkowych po 226 zł. 80 ct i resztującego kapitału 2677 zł. 2 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności pod nk. 103 w Mikulińcach wedle księgi gruntowej wykaz hipoteczny l. 484 Berla Paporischa i Jakuba Leiby dw. im. Paporischa własnej w jednym terminie dnia 1 maja 1882 o godzinie 9 z rana na którym sprzedaż za także niżej cewywołania za jakąkolwiek cenę nastąpi.

Cena wywołania wynosi 8000 złr. wadyum 400 zł. w. a

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć w ts registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 11 października 1878 do księgi gruntowej weszli, ustanawiowym jest kuratorem Antoni Grzanowski z Mikuliniec.

C. k. sąd powiatowy

Mikulińce 15 grudnia 1881.

(1074 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4665. W dniach 27 lutego, 28 marca i 28 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. k. 82 subrep. 79 w Bilce położonej, dłużników Fedka i Franki Parybyków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 9 rat pożyczkowych a 9 zł i resztującego kapitału w kwocie 73 zł. 6 ct. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł., wadyum wynosi 25 zł. a. w. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany dnia 20 grudnia 1881.

(1081 1—3) **Edykt**

L. 31258. Dnia 15 lutego, 21 marca i 24 kwietnia 1882 odbędzie się w tutejszym sądzie, każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 101 w Bani kotowskiej położonej, Mendla Eidikusa własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Hillel Spanndörfer przeciw Mendlowi Eidikus o 136 zł. a. w. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 295 zł., wadyum 10 procent takowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Fruchtmanna w Drohobyczu. Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 31 grudnia 1881.

(1082 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3845. C. k. sąd powiatowy w Fryształku podaje do wiadomości, że na zaspokojenie 9 rat a 9 zł. i reszty kapitału 118 zł. 25 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 30 subrep. 6 w Gliniku dolnym położonej, dłużników Tomasza i Maryanny Jaworskich własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 25 lutego, 24 marca i 24 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. a. w. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Fryształk dnia 28 października 1881.

(1038 1—3) **Edykt** (L. 9177.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. c. k. uprz. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 7300 zł. a. w. z pn odbędzie przymusowa sprzedaż folwarku „Zimna woda" Dom 506 pag. 421 hr. 1 zapisanego, w powiecie przemyślańskim położonego, z kompleksu dóbr Podusilna wydzielonego, w tut. zabudowaniu sąd. dnia 24 marca 1882 o godzinie 10 przed południem jednak tylko za lub wyżej ceny 3000 zł.

Wadym wynosi 704 zł. aw.

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze, dla wierzycieli który by po dniu wydania extraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytację dozwalająca, albo dalsze licytacyi lub extrykacyi dotyczące uchwały w cale lub wcześnie nie zostały doręczone, adwokata Dr. Wesołowskiego ze zastępstwem przez adwokata Dr. Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów 31 grudnia 1881.

(1035 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6 i 8. Wydział samborski izby adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że Dr. August Łopuszański, adwokat w Drohobyczu na dniu 19 stycznia 1882 zmarł i że tymczasowym zastępcą jego adwokat Dr. Władysław Wolski w Drohobyczu z substytucyą adwokata Dr. Jakóba Fruchtmana w Drohobyczu ustanowionym został.

Z Wydziału Izby Adwokatów w Samborze dnia 29 stycznia 1882

(1039 1—3) **Edykt.**

L. 9554. C. k Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. akc. Banku hipotecznego w kwocie 4300 zł. a, w. odbędzie się przymusowa sprzedaż folwarku „Mincina" dom, 506 pag 371 hr. 1 zapisanego, w powiecie przemyślańskim położonego, w tutejszym zabudowaniu sądowym dnia 22 marca 1882 o godzinie 10 przed południem także niżej ceny wywołania 4640 zł. jednak nie niżej jak za 2300 zł.

Wadym wynosi 232 zł.

Dalsze warunki przejrzeć można w tu sądowej registraturze.

Dla wierzycieli. którzyby po 12 listopada 1879 jako dniu wydania extraktu tabularnego do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo dalsze licytacyi lub extrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, adwokata Dr. Wesołowskiego ze zastępstwem przez adw. Dr. Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów 31 grudnia 1881.

(1075 1—3) **Edykt.**

L. 8661. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieobecnemu Fediowi Bocko w zastępstwie kuratora Trofyma Begej pto 100 zł. aw. z pn. realność pod nr. 90 rep 80 w Przysłupiu na czawartym terminie dnia 1 marca 1882 o 9 godzinie przed południem za jakąkolwiek bądź cenę kupna w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Tnrka dnia 22 grudnia 1881.

(1076 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3117. C. k. sąd powiatowy Uhnowski przeprowadzi celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego kwoty 260 zł. 20 ct. w. a. w zabudowaniu sądowym egzekucyjną sprzedaż realności l. 472 w Uhnowie, ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa Kosonockiego własnej, na dnień 6 marca, 12 kwietnia i 22 maja 1882 o godzinie 10 rano, w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś w trzecim także poniżej takowej.

Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawnego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Uhnów dnia 24 czerwca 1881.

(1077 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 298. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 600 zł. Eleazarowi Fränkiowi od Feiwusia Brüh przynależnej odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod n. k. 410 w Uhnowie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, w dniach 6 marca, 12 kwietnia i 22 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 z rana z tem, że ta połowa realności w tych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł., wadyum zaś 200 zł. a. w. Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów dnia 4 lutego 1881.

(1092 1—3) **Edykt.**

L. 15025. C. k. sąd miejs. del sek. II czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. gal. uprz. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia kwot 184 zł 184 zł. i 3643 zł. 92 ct. z odsetkami 7 procent od 1 sierpnia 1879 aż do dnia rzeczywistej zapłaty i kosztów egzekucyjnych w kwocie 27 zł. 55 ct., 8 zł. 72 ct., 39 zł 65 ct. i obecnie przyznanych w kwocie 7 zł. 72 ct. a w. dozwala się ponowna przymusowa sprzedaż realności dłużników Markusa i Czippy Neufeldów własnych, w Zniesieniu pod n. 92 i 208 położonych, w drodze publicznej licytacyi. która na dniu 13 marca 1882 o godzinie 10 przed południem w B. nr. 3 na jednym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania jest 24500 zł., wadyum pięć setnych a mianowicie 1225 zł. w. a. Zaś dla wierzycieli hipotecznych po 6tym czerwcu 1881 intabulowanych, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczonemi być nie mogły, tudzież dla Salamona Czaczkesa, Maurycego Schreibera, Markusa Schreibera jako wierzycieli hipotecznych z zajęcia i miejsca pobytu niewiadomych. ustanowiono kuratorem adwokata dra Szwedzickiego z zastępstwem adwokata dra Weissa i wzywa zarazem tych wyż wymienionych niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ażeby w należytym czasie lub w sądzie osobiście się zgłosili lub ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki do przestrzegania ich praw podali lub innego zastępcę sądowi wskazali, gdyż w razie zaniedbania tego złe skutki dla nich wyniknąć mogące sami sobie przypisać muszą. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Lwów dnia 24 listopada 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 274. (1079 1—3)

Konkurs

W celu obsadzenia posady kancelisty oraz policyi rewizora przy Magistracie Sokalskim, rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 28 lutego 1882.

Posada ta, z którą jest płaca roczna 400 zł. w. a. połączona, zostanie na razie i to na rok jeden prowizorycznie nadaną, dopiero po roku, gdy kompetent obowiązkom tym należycie odpowie, nastąpi stabilizacya.

Posada ta zapewnia dla stałych urzędników emeryturę.

Podania wnosić należy do Magistratu w Sokalu.

Magistrat król. wolnego miasta.

w Sokalu dnia 10 lutego 1882.

Uwiadomienie.

Wyjeżdżając na 4 do 6 tygodni ze Lwowa celem kuracyi, mam zaszczyt zawiadomić P. T. moich łaskawych przyjaciół i znajomych, iż w czasie tej mej nieobecności we wszystkich sprawach kancelaryjnych, tak cywilnych, jak i karnych, zastępuje mnie kolega mój Wny Adwokat Dr. Felicyan Jackowski.

Wszelkie korespondencye i sprawy załatwiać tedy będzie moja kancelarya bez najmniejszej przerwy, zwyczajnie jak przedtem.

Dr. Marceli Siterski

adwokat krajowy **we Lwowie l. 21 ulica halicka.**

(1098 1—8)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok

1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Krzyżanowskiego; w Czerniowicach w aptece P. Golichowskiego.

(7690 18—0)

Do wydzierżawienia

FOLWARK

Martynów stary, od stacyi kolejowej **Bursztyn** ¾ mili odległy, przy murowanym gościńcu położony, w pszennej glebie, obejmujący przeszło 700 morgów.

Bliższa wiadomość u właścicielki we **Lwowie** ulica Zielona **l. 24,** pierwsze piętro. (1029 2—3)

Na karnawał!

Bukiety balowe, weselne i kotylionowe, ze świeżych, robionych i zasuszanych kwiatów.

Garnitury balowe, kamelie i pojedyńcze kwiaty paryzkie, w największym wyborze, poleca

nowo urządzony handel

Edm. Fr. Riedla

we Lwowie.

Wszelkie zamawiania z prowincyi najstaranniej wykonuję.

(5 8—8)

Sprzedaż towarów.

Towary do **masy konkursowej E. (Ezryela Verständiga,** protokołowanego kupca w Tarnowie, należące i sądownie na 24845 zł. 49 ct. w a, oszacowane, zostaną w skutek uchwał wydziału wierzycieli z 23 i 30 stycznia 1882 r. z wolnej ręki w ten sposób sprzedanymi, że chęć kupna mającym zgłosić się należy z ofertami przy załączeniu lub złożeniu w stosunku do każdorazowej oferty 10 procentowego wadyum, do podpisanego zarządcy masą konkursową najpóźniej do 4 tej godziny po południu 28 lutego 1882 r, poczem zgromadzony wydział wierzycieli oferty sprawdzi i towary (bez urządzenia sklepowego) najwięcej ofiarującemu za złożeniem reszty ceny kupna w Tarnowie na własność odda.

Wydział wierzycieli zastrzega sobie, oddalić i najwyższą nawet ofertę, gdyby takowa w stosunku do wartości towarów była za niską, tudzież uchwalić inny sposób spieniężenia majątku krydalnego.

Wszelakie niebezpieczeństwo, tudzież koszta utrzymania i przechowania (czynsz i t. d.) składu towarów przechodzą z dniem kupna onychże na kupującego.

Wszystkie wadya a w przypadku oddalenia i najwyższej oferty także wadyum tejże ofercie dołączone zwrócone zostaną natychmiast chęć kupna mającym lub ich do odbioru i kwitowania niemniej należycie wykazanym pełnomocnikom osobiście lub też przez c. k. Pocztę.

Oferty bez wadyów 10 prc. lub po wyznaczonym tutaj czasie wniesione nie uwzględni się.

Inwentarz składu towarów można przeglądnąć w kancelaryi podpisanego zarządcy masą konkursową w dnie powszednie w godzinach urzędowych od 9 do 12 godziny przed i od 3 do 6 godziny po południu, zaś obejrzenie składu towarów dozwoli się tylko tym oferentom, którzy wadya złożyli.

Tarnów dnia 1 lutego 1882 r (751)

J. U. Dr. Bronisław Junosza Gałecki.

Adwokat w Tarnowie.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

5% Listy hipoteczne.

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2 12—?)

KAZIMIERZ LEWICKI

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI (162 30—?)

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

Założony w roku 1845

poleca:

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła,

etażer i koszów na owoce, oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale

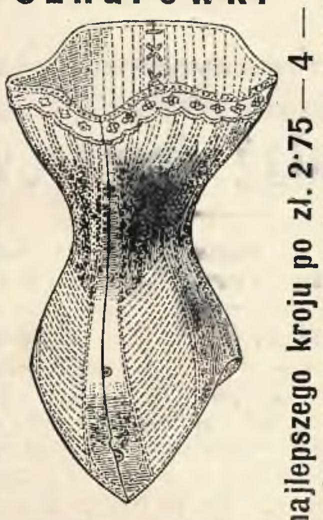
---

Do sprzedania

z wolnej ręki **Realność** pod l. 74¼ (4ta droga Wulecka) **we Lwowie**, z dworkiem do 30 pokoi i ogrodem do 3 morgów. Bliższa wiadomość w handlu **J. Reissa.** (809 4—?)

Francuskie

Sznurówki



najlepszego kroju po zł. 2·75 — 4 — 5 i 6

poleca nowo urządzony handel **płócien i bielizny**

JANA RIEDLA

we Lwowie plac Maryacki l. 6

[8333 6—6]

W Bibliotece Mrówki

świeżo opuściły prasę:

Wł. Spasowicza

Wł. Syrokomla Studynm . . .	złr.	—.40
Wincenty Pol jako poeta . . .	„	—.20

M. Gosławskiego

Piosnki ułana polskiego	„	—.20

Mikołaja Reja

Żywot poczciwego człowieka . .	„	1.20

F. S. Klonowicza

Worek Judaszowy	„	—.40

J. U. Niemcewicza

Lejbe i Sióra, romans.	„	—.40
Jan z Tęczyna, romans histor. .	„	1.—

Józefa Kopcia

Dziennik podróży do Syberyi . .	„	—.40

Jana Chryzost. Paska

Pamiętniki	„	1.—

Jana Finkelhausa

Podróż po Norwegii	„	—.20

Jana Kilińskiego

Pamiętniki	„	—.40

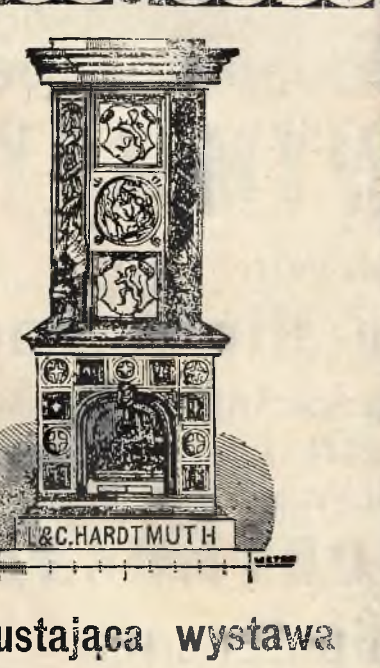
Wł. Syrokomli

Margier. poemat historyczny . .	„	—.40
Nocleg hiszpański	„	—.20
Starosta Kopanicki	„	—.20
Kasper Karliński	„	—.20
Hrabia na Wątorach	„	—.20
Kęs chleba	„	—.20

J. Słowackiego

Ojciec zadżumionych. W Szwajcaryi	„	—.15

Nakład KSIĘGARNI POLSKIEJ" **we LWOWIE.** (371 3—6)



(405 7—12)

Nieustająca wystawa

PIECÓW

porcelanowych

we Lwowie

ulica Akademicka licz. 3

Wstęp wolny.

L. & C. Hardtmuth.

W c. k. konces.

Instytucie nauk. wojskowym

ul. Piekarska l. 21

rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów na **jednorocznych ochotników,** t. j. takich, którzy nie ukończywszy szkół przepisanych, chcą zostać jednorocznymi ochotnikami, **z dniem 1 marca r. b.** Zgłaszać się można w Zakładzie co dzień od godz. 5 do 7 po połud. Na zgłoszenia się z prowincyi udziela Dyrektor zakładu listownie wszelkich wyjaśnień, a na żądanie rozsyła **programy i plany naukowe bezpłatnie.**

Zakład utrzymuje już od lat 12tu wzorowo kierowany **pensyonat,** do którego przyjmują się uczniowie uczęszczający do szkół średnich publicznych. Pensyoniści noszą **mundur zakładowy** z trzema stopniami odznak za pilność i obyczajność

F. Koestlich

Dyrektor Zakładu.

(1058 1—5)

P. Bazyli Pniwczuk, słuchacz praw, który w moim Zakładzie był nauczycielem, z dniem 1go lutego b. r. nie stoi już **w żadnym** stosunku do mego Zakładu.

F. Koestlich

1058 1—2 Dyrektor Instytutu nauk. wojskowego.

FRANZ JOSEF BITTERQUELLE.

Franciszka Józefa

woda gorżka.

Według ogólnego uznania najskuteczniejsza ze wszystkich wód gorżkich, profesor **dr. Biesiadecki,** protomedyk i kraj. referent sanitarny we Lwowie: „Woda gorżka Franciszka Józefa działa już w małych dawkach, jako pewny rozwalniający środek nie sprawiający bolu, nie tracący przy dłuższem użyciu skuteczności i nieprzeszkadzający trawieniu. Lwów, 8go listopada 1879. Do nabycia we Lwowie u Wiktora Goldbauma, St. Markiewicza, J. Piepesa, tudzież we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

Przed kupnem fałszowanej Franciszka Józefa wody gorżkiej ostrzega się, zwracając jednocześnie uwagę na zarejestrowaną markę, **czerwone pole w środku.**

Dyrekcya wysełek w Budapeszcie.

Należy wyraźnie żądać „Franciszka Józefa wody gorżkiej".

(1095 1—6)



Marka ochronna.

Premiowana

na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881

Kawa zdrowia

Kawa słodowa

wyrobu aptekarza

HENRYKA BLUMENFELDA

we Lwowie,

złożona z najskuteczniejszych i najcenniejszych składników, głownie ze słodu.

Dla cierpiących na piersi, żołądek i niedokrewność równie też dla dzieci słabych i delikatnych, jest najlepszym pokarmem.

Przez pierwszorzędne powagi lekarskie dla osób nerwowych i niedokrewnych zalecana.

Sposób użycia:

Jedną do dwóch łyżek przez 5 minut gotować na jedną filiżankę.

Cena 30 cent.

Główny skład w aptece

pod „Złotym słoniem"

Henryka Blumenfelda

we LWOWIE.

(948 3—?)

Kandydat notaryalny

z przeszło 6cio letnią praktyką notaryalną i adwokacką, pragnie zmienić posadę koncypienta lub wejść w umowę o dobrowolną substytucye. — ADRES: **J. S.** poste rest. **Radziechów** (1030 2 3)

Do sprzedania

RESTAURACYA blisko **Lwowa,** ze stałymi abonentami, jest z 2ma bilardami i z wszelkiem urządzeniem z wolnej ręki zaraz do sprzedania. — Bliższa wiadomość w handlu **Jana Ważnego, ulica Czarnieckiego l. 2 we Lwowie.** (1094 1 2)

Oberza z restauracyą

oraz propinacya

wódczana i piwna, jest od 1 lipca r. b. na lat trzy do sześciu do wydzierżawienia **w Krasiczynie** pod **Przemyślem.** — Bliższe szczegóły udzieli Kancelarya Centralna w miejscu. (1080 1—3)

Kancelarya Centralna książąt Sapiehów.

Państwo Bojanów sprzedaje

nasienie sosny

zwykłej (pinus silvestris)

klgr. 2 złr. z opakowaniem,

o. p. Bojanów.

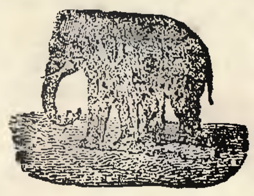
(1004 3—)

500 korcy kartofel

białych amerykańskich, w zupełnie zdrowym stanie zachowanych, sypkich, ma folwark **Odnów**, odległy o 2 mile od Lwowa, natychmiast na sprzedaż, na miejscu lub z dostawą do Lwowa, w partyach po 50 lub więcej korcy. — Zgłaszać pod adresem: **Obertynski w Odnowie p. Kulików.** (1088 1-3)

PREMIOWANA ZA SWE WYROBY NA WYSTAWIE PRZYRODNICZO - LEKARSKIEJ w KRAKOWIE apteka pod „Złotym słoniem" **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, poleca

Wino z Pepsyną



wyrobu Henryka Blumenfelda **aptekarza** we Lwowie.

Przyjemnego smaku i niezawodnej skuteczności, działa znakomicie przeciw niestrawności, wzbudza apetyt i posila żołądek przywracając mu utracone soki gastryczne. W chorobach utrudniających trawienie, wino to wywiera zbawienne skutki.

Główny skład w aptece pod „Złotym słoniem"

HENRYKA BLUMENFELDA we LWOWIE.

Cena 2 złr

(949 1—?)

!!!Cztery wielkie medale zasługi i list pochwalny!!!

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby, zniewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.

Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct,

Woda ateńska

używa się do skrapiania włosów, oprócz przyjemnego zapachu, zapobiega tworzeniu się łupieży, oczyszcza skórę i włosy. **Cena 80 ct.**

NIGRETINA

Po długiem doswiadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

Antilenttilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trędziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. **Cena 1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. Cena 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawd. unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, i żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przyjemnie prz. to twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność.

Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy i cielisto-żółtawy po 1 złr. 20 ct.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta bruzdami, nierówno-szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzeną. — Cena 1 złr. 20 ct.

Powyżej wymienionych artykułów nabyć można we fabryce we Lwowie przy ulicy Kopernika pod l. 3 i w filii w Krakowie, Sukiennice l. 20, także u Stechera w Stanisławowie; Jamrógiewicza w Tarnopolu i u Karzykiewicza w Podhajcach.

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy.

(596 6—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego pl. Czarnieckiego l. 12 ...